Nr. 253. Niedziela, 6 Listopada 1892. Rok 82

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 *zł.* 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 *zł.* 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 *zł.*, półrocznie 5 *zł.*, kwartalnie 2 *zł.* 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 *zł.* 60 ct., półrocznie 6 *zł.* 30 ct., kwartalnie 3 *zł.* 15 ct., miesięcznie 1 *zł.* 5 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 października b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, Janowi Salskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 października b. r. nadać najmiłościwiej starszemu leśniczemu w dobrach księcia Ponińskiego w Czerwonogrodzie, Gustawowi Klemenczicowi, w uznaniu jego pożytecznej działalności złoty krzyż zasługi.

Pan Namiestnik zamianował: Antoniego Maziarskiego c. k. leśniczym I kl. w Muszynie, Jana Zaborskiego w Łopiance, Antoniego Jellineka w Stanisławicach, Zygmunta Kottika w Starzawie, c. k. leśniczymi II. klasy, c. k. pomocnika lasowego Michała Ormezowskiego i Ludwika Hedla, c. k. leśniczymi III. kl. w Hryniawie.

Obwieszczenie.

W skutek dalszego szerzenia się zarazy pyskowej w Galicyi, krajowy Rząd szląski rozporządzeniem z dnia 28 października 1892 r. l. 15.557 zakazał wprowadzać zwierzęta racicowe na terytoryum szląskie z powiatów: Nadwórniańskiego, Rohatyńskiego, Kałuskiego, Przemyślańskiego, Tarnopolskiego, Trembowelskiego i Tłumackiego.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 listopada.

Sprawa Carmaux zejdzie już wreszcie z porządku dziennego: robotnicy postawili na swojem, dopięli, że wybrany z ich łona mer Carmaux, p. Calvignac, otrzymał urlop na czas urzędowania, uzyskali amnestyę dla skazanych przez sąd w Albi za podburzanie do rozruchów, kolegów swoich, dokazali, iż niemiły im dyrektor kopalni został usunięty — i w nagrodę za to wszystko zakończyli wreszcie zmowę i podjęli pracę napowrót. Rzecz jednak jasna, iż strejk prowadzony w taki sposób, iż zmowa, która trwała trzy miesiące, zwracała na siebie przez ten czas uwagę całej Europy i ostatecznie w taki sposób została załatwioną: nie przebrzmi bez echa i wywrze wielki wpływ na dalsze kształtowanie się stosunków wewnętrznych we Francyi, a już przedewszystkiem oddziała pobudzająco na czynniki... przewrotu.

Nie brak ich we Francyi. Najpotężniejszą zaporą przeciw rozkrzewieniu się w jakimś narodzie przewrotowych czynników, jest obok zdrowego, wrodzonego rozsądku: indywidualizm, zmysł oszczędność i dobrobyt. Francya w ogólności jest krajem bogatym, ale też z Francyi wychodził dotychczas pierwszy prąd do wszystkich prawie bez wyjątku rewolucyi. Najbogatszem zresztą i najruchliwszem miastem we Francyi jest Paryż i w rzeczywistości on najmniej dostarcza dotychczas materyału, któryby podsycał i utrzymywał płomień anarchii. W Paryżu przeważa wprawdzie także radykalistyczna demokracya, ale dla tej demokracyi nie idee Ravachola ani nawet idee Marxa są świętością, lecz owe bóstwo z r. 1789, owiane dymem wielkich zasad. Radykaliści ci są także mimo wszystkich swoich wad zapamiętałymi patryotami, a to nadaje im osobne piętno, różniące ich nieskończenie od zwyczajnych bojowników „walki klas“.

Po wielkich miastach prowincyonalnych, jak Marsylia, Roubaix i inne, opanowali sytuacyę już zwolennicy Marxa, nazywani we Francyi od francuskiego apostoła tych zasad, Guesde'go — „Guesdystami“. Potęga ich wystąpiła na jaw w dniu ostatnich wyborów do rad municypalnych, w dniu 1 maja. Według ich własnych obliczeń, mieli oni w tym dniu 180.000 głosów. Poważna i groźna to cyfra. Pochłonęli Guezdyści w siebie t. zw. possybilistów, rozbitych w wyborach r. 1889; pochłonęli t. zw. Biankistów; pochłonęli odłamki rozpryśniętej w drobne kawałki po wyjeździe Boulangera z Francyi partyi bulanżystowskiej; do nich także należy owa rynsztokowa — *sit venia verbo* — demagogia *à la* Rochefort. Dotychczas jednak nie mają jeszcze Paryża a Paryż nie przestał zawsze jeszcze być Francyą.

Stratę tę jednak, jaką ponoszą w tym kierunku, starają sobie wynagrodzić niezwykłą ruchliwością. W każde większe bezrobocie wkładają swą rękę, na każdem zgromadzeniu robotniczem, które umyślnie urządzają po większych miastach, występują jako kierownicy i inicyatorowie. Wywołują wrażenie, iż idee przewrotowe są wszędzie obecne, podczas gdy w rzeczywistości wszechobecnymi są tylko główni działacze. Nie ma jeszcze w tem wszystkiem niebezpieczeństwa faktycznego przewrotu, nie byłoby nawet niebezpieczeństwa poważnego zamętu, — ale tylko wtedy, gdyby w rządzie była silna wola, a takiej woli brak właśnie dzisiejszym ministrom francuskim. Od chwili, kiedy nie stało w rządzie Constansa, od tej chwili żywioły przewrotu mają we Francyi wolne ręce.

Dowiodła tego sprawa Carmaux, ta sprawa, której przebieg był właściwie zwycięstwem czynników przewrotu. Dla tego to znaczenie jej dla Francyi jest bardzo niepospolite, i — jeżeli wraz z przyszłorocznym, być może, w wewnętrznym swoim składzie bardziej umiarkowanym nowym parlamentem nie nastanie we Francyi nowy, energiczny rząd — może być bardzo niebezpieczne.

Sprawy krajowe.

(Zaprowadzenie internatów dla stypendystów seminaryów nauczycielskich).

(§) Sprawa rozszerzenia i pomnożenia internatów, w których mogliby być pomieszczeni stypendyści seminaryów nauczycielskich i kursów przygotowawczych, zajmuje już od dłuższego czasu tak Sejm jak i Wydział krajowy.

Sejm polecił mianowicie Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z kołami dobroczynnością i oświatą ludową się zajmującymi, a to w celu rozszerzenia i pomnożenia internatów dla stypendystów seminaryów nauczycielskich.

Z odpowiedzi, jakie Wydział krajowy otrzymał od dyrekcyi seminaryów, okazało się, że dla uczniów w seminaryach nauczycielskich męskich istniały takie internaty we Lwowie, Krakowie i w Tarnopolu. W miastach zaś Rzeszowie, Stanisławowie i Tarnowie nie było wcale internatów dla uczniów seminaryów.

Stosując się do życzenia wyrażonego przez komisyę budżetową, odniósł się Wydział krajowy do konsystorzów: metropolitalnego obrz. łać. we Lwowie, biskupiego, obrz. łać. w Przemyślu i biskupiego w Tarnowie, zapraszając je do wzięcia inicyatywy w sprawie założenia internatów dla uczniów seminaryów nauczycielskich w Tarnowie, Rzeszowie i Stanisławowie.

Z inicyatywy konsystorzów zaprowadzono istotnie w r. b. za staraniem Towarzystwa św. Wincentego à Paulo internaty w Tarnowie i Stanisławowie, na założenie których udzielił Wydział krajowy dla każdego internatu po 500 zł. subwencyi.

Do komitetu kierującego internatem w Stanisławowie, zamianował Wydział krajowy swym delegatem posła sejmowego p. Stanisława Brykczyńskiego.

Konsystorz biskupi obrz. łać. w Przemyślu oświadczył się bardzo gorąco za za-

---

6)

BUNTOWNICA.

NOWELLA.

Napisał

Fr. Rawita.

III.

(Ciąg dalszy).

Antosia nic o tym projekcie matki nie wiedziała. Na trzeci dzień po wieczorku spostrzegła, że fornal konia zaprzęga do powoziku.

— Dla kogo to zaprzęgasz? — spytała.

— Pani kazała.

— Jedziesz z kim?

— A dyć pani kazała do Bożowa jechać.

— Do Bożowa? Po co?

— Po tego pana co maluje.

Zamilkła. Nie mogła sobie jednak wytłómaczyć tego wszystkiego. Tym panem co maluje mógł być tylko Stach Śmigielski — czy to po niego matka posyła konie? A nic jej ani słówka nie mówiła! Czy może to jakieś zwykłe nieporozumienie?

Na wiadomość jednak o tem żywiej uderzyło jej serce i w pamięci stanęła jej rozmowa przed trzema dniami prowadzona na werandzie. Zdaje się, że słyszała wyraźnie słowa jego:

— Ja chłopem jestem pani.... Kocham tylko swoje lasy, pola, ten wiatr nawet, który ku nam zapachy niesie, te mgły powiewne....

Czuć było jakąś dumę w tych słowach, drżało tam uczucie, którego nikt jeszcze przed nią tak wyraźnie niezaakcentował. Dźwięk słów tych uderzył w świeżo trącone myśli: i ona niedawno sformułowała sobie wyraźnie, że kocha swoje pola i lasy...

Zapytała matkę: co to miało oznaczać owe wysłanie koni z powozem do Bożowa?

— Po Stacha posłałam.... — odrzekła matka.

— Cóż znowu?

— Nie miałam czasu powiedzieć ci moje dziecko, żem go zaangażowała do zrobienia twego portretu.

— Ach, mamo, na co to wszystko! — rzekła z wyrzutem.

Mimo portretu doznała jednak jakiegoś błogiego uczucia, pełnego słodyczy i niepokoju. Ujęła rękę matki i pocałowała ją pieszczotliwie.

— Szkoda pieniędzy....

— To właśnie będzie na czasie — powiedziała matka suchym, spokojnym tonem.

Przyjechał Stach i nazajutrz miał od razu przystąpić do roboty, gdyż pani Krapotkiewiczowa życzyła sobie, ażeby najdalej za trzy tygodnie portret był już ukończony.

Po rannej herbacie całe towarzystwo wyszło do parku. Miano się naradzić nad tem, jak Antosia ma być ubrana, jaką przybrać pozę, na jakiem tle malowana będzie. Tymczasem rozmowa prowadziła się na temat wieczorku, zabawy, towarzystwa; robiono rozmaite uwagi o nieobecnych — jak zwykle.

Antosia ubrała się nazajutrz w bladoróżową sukienkę *à la paysanne* gładką, prostą, ściągniętą w biodrach, takiego samego koloru i materyi paskiem; na rękach miała długie po łokcie rękawiczki duńskie, na głowie pasterski kapelusik biały o fryzowanych, spadających w dół rondach, ubranych girlandą róż tak, że cień lekki padał na jej rumianą twarzyczkę.

We troje z matką, w promieniach słońca skąpani, weszli do wielkiej lipowej alei.

Stach zatrzymał się nagle.

— Eureka! — zawołał. Tu pannę Antoninę będę malował....

Odstąpił parę kroków wstecz:

— W tym samym stroju, w jakim pani jest teraz ubraną, będzie doskonale... doskonale.... Zrobię portret pani w postaci naturalnej.... stojącej... w tej samej sukience, w tym samym kapeluszu, na tle alei lipowej.... Będzie wybornie.... wybornie....

Zacierał ręce z radości jakby nowy świat odkrył.

— Czy panie się na to zgodzą?

— Dla mnie wszystko jedno... — odrzekła Antosia.

— Jeżeli pan uważa, że tak będzie najlepiej, — my tylko zgodzić się możemy.

Niechcący rozwiązany został problemat wyboru.

Nazajutrz już rozpoczęła się robota. Płótno naciągnięte na ramy było gotowe, ustawiły się stalugi, przy nich stolik z paletą, pędzlami i pudełkiem od farb, o kilka kroków od stalugi krzesło dla matki i fotelik dla Antosi, ażeby miała gdzie odpocząć w razie potrzeby, gdyż pozowała stojąc.

Oto było wszystko.

Nie pozowała dłużej nad dwie godziny dziennie — niechciała, utrzymywała, że ją to męczy, wypraszała się, chociaż matka nalegała na nią i rada byłaby, ażeby portret bodaj wciągu kilku dni został ukończony.

Kiedy już tło zostało podmalowane, przyszła na zwykłe posiedzenie matka. Służący ustawił właśnie stalugi, a Stach przymocował je u góry śrubą, mając do roboty zasiąść.

Pani Krapotkiewiczowa przypatrywała się przez chwilę portretowi.

— Bardzo podobny.... bardzo dobrze...— rzekła z naciskiem.

Stachowi pochlebiało to trochę. Oddalił się o kilka kroków od stalugi i sam przypatrywać się począł, ażeby tem łatwiej mógł pewne braki techniczne spostrzedz.

W tej chwili matka nachyliła się do Antosi.

— To będzie podarunek przedślubny dla Le Brun'a — rzekła półgłosem.

Córka spojrzała w oczy matce.

— O, nie mamo! — odpowiedziała stanowczo.

W jednej chwili twarz jej zbladła jak chusta; potem tylko poznać można było, że słowa matki sprawiły jej niewypowiedzianą przykrość.

Ledwie Stach zbliżył się do stalugi już matka i córka przerzuciły się słowami. Matka spostrzegła wzburzenie Antosi i starała się je zatuszować.

— Niech ona tylko nie pozuje panu dzisiaj za długo.... nie jest zupełnie zdrowa, — zauważyła patrząc na córkę.

— Możemy odłożyć na jutro.

— O, nie, im prędzej tem lepiej, — dodała Antosia.

— Tak, zapewne — rzekła matka — ale nie trzeba przeciążać i ... jesteś niezdrowa.

Pożegnała Stacha i odeszła.

Od pewnego czasu matka przestała była prześladować ją Le Brun'em, dziewczyna uspokoiła się nieco, teraz znowu przypomniała o swoich projektach, w chwili właśnie, kiedy w duszy córki odbywał się stanowczy przełom, a serce jej i uczucia pochylały się nie w stronę obcego kraju lecz ku swoim ludziom,

prowadzeniem internatu w seminaryum męskiem w Rzeszowie, uważając myśl tę jako zasługującą na poparcie ze strony wszystkich przyjaciół rzetelnej narodowej oświaty, którym wychowanie nowej generacyi nauczycieli, należyte i odpowiednie tym skromnym stosunkom, wsród których im działać przez całe życie wypadnie, leży na sercu.

Uwolniona od troski o chleb powszedni, młodzież wychowując się w internacie, będzie mogła — zdaniem konsystorza — poświęcić wszystek czas i wszystkie swe siły jednej tylko sprawie, t. j. aby nabyć potrzebnych wiadomości i należytego wykształcenia do przyszłego zawodu, a w szczególności, aby przejąć się miłością stanu nauczycielskiego, bez której spełnienie trudnych obowiązków około wychowania dziatwy szkolnej, byłoby dla niej tylko ciężarem.

Młodzież, zostając w internacie pod wyłącznym wpływem nauczycieli seminaryum, nabędzie tych zalet i cnót nauczycielskich, których posiadanie jedynie uzdalnia nauczycieli do korzystnego spełniania obowiązków z pożytkiem dla Kościoła i kraju.

W obec tych korzyści, których spodziewać się można po zaprowadzeniu internatu, konsystorz gotów jest wspierać usiłowania Wydziału krajowego dla urzeczywistnienia powziętej myśli i wezwać duchowieństwo dyecezyalne do współudziału.

Konsystorz podał projekt, ażeby internat umieścić w nowo wybudować się mającem skrzydle budynku bursy gimnazyalnej w Rzeszowie. Wydział krajowy wdrożył w tym względzie rokowania, ale sprawa utknęła na tem, że Sejm niezałatwił petycyi komitetu bursy, żądającego 5000 zł. subwencyi i 12.000 zł. pożyczki bezprocentowej na postawienie budynku dla internatu. Wydział krajowy zaś we własnym zakresie działania nie mógł sprawy tak doniosłej załatwić. Obecnie zatem z wyjątkiem Rzeszowa i Sambora, gdzie dopiero w b. r. założone zostało seminaryum nauczycielskie męskie, wszystkie inne miasta, będące siedzibą seminaryów, mają internaty.

Jest jednak nadzieja, że i w tych dwu miejscowościach internaty niebawem zostaną zaprowadzone.

We Lwowie zawiązał się komitet opiekuńczy, który powziął myśl założenia internatu dla uczenie seminaryum żeńskiego we Lwowie.

W uznaniu wielkiej pożyteczności takiej instytucyi, udzielił Wydział krajowy dla tego internatu zasiłku w kwocie 500 zł.

Sprawy parlamentarne.

Rozpoczynająca się dzisiaj sesya parlamentarna ma trwać, wedle informacyi dzienników wiedeńskich do 18 lub 20 b. m.

Wczoraj obradowały kluby niemieckiej zjednoczonej lewicy i niemieckiego stronnictwa narodowego w sprawie mającej się wnieść do Rządu interpelacyi z powodu rozwiązania Rady miejskiej w Libercu i ustanowienie komisarza rządowego. Zjednoczona niemiecka lewica postanowiła w interpelacyi zażądać jedynie podania motywów tego kroku. Lewica sprzeciwia się uchwaleniu nagłości tej sprawy i nie poprze dotyczącego wniosku stronnictwa narodowo-niemieckiego.

KORESPONDENCYE

Londyn, 31 października.

(Z życia. — Podwiązka i zdrowie lorda Rosebery'ego. — Proces w rodzinie Sutherlandów. — Giełda pracy. — W sprawie pozbawionych zajęcia. — Z teatrów).

(*Km.*) Jakkolwiek zgromadził się już w stolicy Anglii świat polityczny, jakkolwiek ściągnęły do olbrzymiego mrowiska nad Tamizą na leże zimowe wszystkie te czynniki, które życie polityczne w Wielkiej Brytanii czynią ruchliwem — to jednak czuć jeszcze na każdym kroku, że jest to dopiero początek sezonu. Dzienniki przeżuwają stare kwestye a tylko od czasu do czasu wstrząśnie publicznością wiadomość, iż wskutek różnic w zapatrywaniach, w łonie gabinetu zanosi się na przesilenie, lub też pojawi się od czasu do czasu artykuł albo pismo, które — w guście n. p. znanych wam zapewne ostatnich enuncyacyj lorda Salisbury'ego, sir Charles Dilke'go, Fryderyka Harrisona lub Mac Karthy'ego — zwraca powszechną uwagę zajmującego się sprawami publicznemi ogółu. Muszę więc poprzestać na tem, że podam wam kilka takich faktów z życia londyńskiego, które nie mają pierwszorzędnej wagi, mogą dać jednak sposobność do poznania tła tego życia.

A więc naprzód fakt na pozór drobny. Wiecie, że niedawno otrzymał lord Rosebery order Podwiązki; — jest to najwyższa dekoracya angielska, a w ściśle ograniczonej rozdawana liczbie, może dostać się komuś tylko wtedy, gdy śmierć opróżni szeregi jej komandorów. Podwiązka lorda Rosebery'ego zawakowała po śmierci księcia Sutherlandu. Fakt ten nadania najwyższego orderu lordowi Rosebery, wywołał w szerszych kołach publiczności wielkie wrażenie. Dwór miał pono żywić pragnienie, aby order dostał się księciu Fife, zięciowi następcy tronu, jest więc niezadowolony z decyzyi Gladstone'a, — koła zaś demokratyczne, które niedawno wyrzucały Gladstonowi, iż przyszedłszy do steru rządów, jako wódz stronnictwa demokratycznego, mianował zaraz trzech nowych lordów z grona swoich przyjaciół politycznych, szydzą teraz z lorda Roseberye'go, iż, jakkolwiek mieni się radykalnym mężem stanu, nie gardzi jednak odznaczeniami i nie idzie za przykładem Gladstona, który żadnego tytułu i żadnego orderu nie chciał nigdy przyjąć. Ten order Podwiązki jednak, który dostał się Rosebery'emu, miał być prawdopodobnie osłodą i wynagrodzeniem moralnem dla tego, niezawodnie bardzo zręcznego, a także bardzo ambitnego męża stanu, który przyjąwszy obowiązki ministra, robi z siebie prawdziwe poświęcenie. Pominąwszy nawet to, iż zasiadać musi w gabinecie, z którego nie wszystkimi członkami się zgadza, — lord Rosebery cierpi nadto od dłuższego czasu bardzo na bezsenność, a jak zapewniają pogłoski, krążące pomiędzy publicznością, chwilami czuje się tak osłabionym i tak zmęczonym, że nie wiadomo, czy długo będzie mógł wytrwać na trudnem swém stanowisku.

Lord Rosebery, jak wspomnieliśmy, otrzymał order po księciu Sutherlandu. Okoliczność ta przypomina nam proces, który niebawem rozpocznie się pomiędzy wdową po zmarłym a obecnym księciem Sutherlandu, proces, absorbujący uwagę całego wyższego towarzystwa londyńskiego. Zmarły ks. Sutherlandu ożenił się po raz wtóry z kobietą dość wątpliwej przeszłości, kobietą, której nie mógł narzucać swojej rodzinie. Czy to opanowany przez nią, czy pragnąc w istocie wynagrodzić jej przykrość, iż choć była księżną Sutherland, nie była nią w istocie, — książę umierając przekazał jej cały majątek, jakim mógł rozporządzać po za obrębem majoratu, zapisał jej prócz tego 50.000 funtów szterlingów rocznej renty a dzieciom swym pozostawił tylko to, co według litery prawa pozostawić musiał. Wdowa jego, mszcząc się doznanych upokorzeń, wypełniła ostatnią wolę księcia tak ściśle, iż pozabierała wszystko co było można, wszystkie nieoszacowane skarby artystyczne, które rodzina Sutherlandów przez wieki gromadziła, a dziedzicznym spadkobiercom księcia oddała.... nagie ściany pałaców. Oburzenie w całym Londynie jest wielkie i z niecierpliwością oczekują dalszego przebiegu sprawy. Proces ten będzie w rocznikach angielskiej arystokracyi pamiętnym wypadkiem.

Times ogłasza artykuł, w którym porusza sprawę, mającą w części przynajmniej załagodzić zaognioną tak bardzo w Anglii kwestyę robotniczą. Zawistość pracodawców od jego robotników, którzy wywierają na niego nacisk za pomocą zmów i dowolnego żądania podwyższenia płacy, w ogólności ów coraz dotkliwszy nacisk, jaki wywierają na pracodawców związki robotnicze, wywołał zamiar założenia w Londynie „giełdy pracy“ na wzór istniejącej już podobnej instytucyi w Paryżu. Głównem zadaniem takiej „giełdy“ będzie położyć koniec postępowaniu związków robotniczych i doprowadzić do tego, aby praca mogła być „wolną,“ aby mogły mieć miejsce t. zw. *free contracts*. Z przeprowadzenia tego zamiaru, który przyjął już uchwytne kształty, obiecują sobie jego inicyatorowie osiągnąć znakomity rozwój przemysłu angielskiego, dzisiaj bowiem poziom tego przemysłu w skutek tego, iż kapitaliści w obec niepewnych stosunków robotniczych boją się narażać swoje fundusze, znacznie się obniżył. Co do organizacyi tej „giełdy pracy,“ to zarówno główna jej siedziba w Londynie, jak też rozliczne filie na prowincyi będą miały za zadanie regulować popyt i podaż sił roboczych, fabrykantów szukających robotników zaopatrywać w ręce do pracy, a szukającym zarobku, bez względu, czy będą oni należeć do związków robotniczych, czy nie, dawać zajęcie. Aby nabrać wyobrażenia jak olbrzymie jest przedsiębiorstwo to i jak niesłychany może mieć ono wpływ na ukształtowanie stosunków robotniczych, wystarczy powiedzieć, iż zamiar założenia „giełdy pracy“ wyszedł z łona federacyi, zajmującej się pośredniczeniem pomiędzy budującymi okręty a robotnikami, uzdolnionymi do takiej pracy, — i że plan ten popierają wszystkie największe stowarzyszenia pracodawców zarówno w Londynie, jak i na prowincyi. „Nie można wątpić — mówi *Times* w owym artykule, — iż w ten sposób da się przeprowadzić największe zespolenie kapitalistów, jakie kiedykolwiek świat przemysłowy widział.“

W dniu 13 listopada — jak już wam donosiłem — odbędzie się na skwerze Trafalgarskim wielka demonstracya klubów radykalnych i związków robotniczych. Delegaci tych korporacyj zgromadzili się w ubiegłą sobotę i po dłuższych naradach uchwalili przedłożyć meetingowi do uchwały rezolucyę tej treści, iż rząd i ciała autonomiczne w obec groźby wielkiego braku zajęcia dla robotników w zimie, zostają wezwane do tego, aby teraz już pomyślały, jakby zatrudnić głodne zastępy i zapobiedz w ten sposób powtórzeniu się takich obrazów nędzy i takiej demoralizacyi, jakie miały miejsce w poprzednich sezonach zimowych. Żądanie do pewnego stopnia jest słuszne — ale czy możliwe do spełnienia?

Na koniec kilka słów o teatrach. Ruchu w nich pełno. Największe powodzenie ma muzykalna farsa „Jn Toun“ w teatrze księcia Walli. Jest ona wybornie grana przez doskonałego komika, Artura Roberts i pannę St. John, ulubioną śpiewaczkę operetek. Wystawa sceniczna mistrzowska, a ci, którzy znają miejscowe stosunki, co chwila znajdują powody do homerycznego śmiechu. Ale perłą tego przedstawienia jest 14-letnie dziewczątko, p. Daisy Gilpin, osóbka niezwykle przez naturę wyposażona. Śpiewa i gra świetnie i można już z góry przepowiedzieć jej wielką artystyczną przyszłość. Piękna pani Langtry, zarówno znana w towarzystwie, jak na scenie, nie znalazłszy powodzenia w sztuce „Queen of Manoa“, gdzie podziwiać było można tylko jej suknie i jej przepyszne brylanty, gra obecnie w nowej obyczajowej komedyi „Agate Tylden“. Jest to sztuka bardzo handlowego i finansowego zakroju i zostawiła publiczność, nie wtajemniczoną w budowę okrętów, obojętną, znudzoną. Dwa z rzędu niepowodzenia pani Langtry są dowodem, że sztuki teatralne, pisane na obstalunek, dla dania sposobności do gry popisowej jednemu tylko artyście, a nie dla samej miłości sztuki, napotykają na niezwyciężone trudności i są dziełem poronionem.

Z Petersburga.

(Szef wielkiego sztabu generalnego. — Obruczew na posłuchaniu u cara. — Nowy gubernator Wołynia — Emigranci galicyjscy. — Jubileusz słowiańskiego Tow. dobroczynności. — Pancernik „Ruryk“).

Car przyjmował w tych dniach na dłuższej audyencyi szefa wielkiego sztabu generalnego, generała Obruczewa, który wła-

---

swojej ziemi, swoim lasom.... Od chwili zbliżenia się ze Stachem myśl sama o Le Brunie była dla niej wstrętną.

Stanęła do pozowania. Wyglądała jednak smutna i czuć było pognębienie w wyrazie twarzy.

Stach domyślał się, że krótka wymiana słów między matką a córką potrąciła o jakiś ważny temat, nie domyślał się tylko o jaki.

— Dziś trudno będzie twarz pani malować — zauważył, wpatrując się w Antosię.

— Dla czego?

— Nie ma pani spokojnej twarzy.

Uśmiechnęła się.

— Zostawimy to na jutro.... dziś zajmę się malowaniem rąk i sukni.

Zaczął malować z uczuciem sympatyi i współczucia dla niej. I jemu jednak ręka drżała dzisiaj, farby mieszały się i układały nie tak jakby sobie życzył. Czuł, patrząc na nią, że mu nie tylko drżą ręce, ale i — serce. Sympatye lat dziecinnych nie zgasły w nim, tlały widocznie jak iskra, czekając sposobności, wiatru, któryby ją wydmuchał; teraz sympatye owe przybierały nagle inne formy, większe, potężniejsze, zupełniejsze, inne kształtowały się myśli, inaczej uderzało serce.

Odezwał się w nim poeta z lat dziecinnych. Nazywano go wtedy Kaliną, bo mu słowa w piosnkach układały się w swojskie obrazy i barwy. Z jakiego by tonu nie zaczął, zawsze wpadał na swojską nutę, dzwoniącą z mazowiecka trochę, smutnie jak pluskająca Wisła, jak szum lasów świerkowych....

Mechanicznie kładł farby na palecie, mieszał je sam nie wiedział jak, zapatrzony w głębie własnej duszy, w dawne wspomnienia, w marzenia teraźniejsze.... Ot, myślał sobie, los mię znowu z tą dziewczyną zetknął — na co, po co? Ona innego kocha, poleci niezadługo? daleko, daleko, jak jaskółka, która woli słońce południa, niż nasze śniegi i zawieruchy....

Antosia spostrzegła jego roztargnienie.

— Panie Stanisławie, co pan robi?

— Maluję panią... — odrzekł pomieszany nieco.

— Nie patrząc na mnie — co?

Słowa te przebudziły go niejako. Spostrzegł, że siedział przed stalugą jak niemy i bezmyślnie mięszał farby na palecie.

— Myślę właśnie o tem jakie położenie rękom pani nadać...

Nierozumiała go.

— Mianowicie?

— Trzeba, aby pani coś trzymała w ręku,...

— Co?

— Gałązkę n. p. jaką.

— Dobrze... jaką?

— Kaliny... — wyrwało mu się.

Oczy Antosi rozszerzyły się, i utkwione w Stacha, patrzyły pytająco.

— Kaliny? Doskonale! Będziesz pan miał na portrecie nietylko imię, lecz i własny pseudonym.

Rumieniec buchnął mu na twarzy.

— Ach pani! — wyrzekł zmięszany.

Chciał się zerwać z siedzenia i ręce jej okryć pocałunkami.

W tej chwili w perspektywie alei ukazała się postać matki. Szła ku nim.

Zmroziło go to.

— Przyszłam przerwać posiedzenie — rzekła.

— Ledwieśmy zaczęli, mamo.

— Jesteś dziś niezdrowa, — uważa pan, nieprawdaż? — dodała, patrząc na Stacha.

Żal mu jakiś serce ścisnął. Radby patrzył na nią dni całe, lecz zapanował nad sobą.

— Prawda.... dosyć.... — rzekł nerwowo, i z gorączkowym pospiechem począł składać pędzle. Jutro będzie pani zdrowszą.

Odeszli wszyscy od stalugi, on coś mówił, o czemś rozmawiał, ale miał takie wrażenie, jakby był w malignie.

Matka z córką wróciły do domu, on w parku został. Przyszedł znowu na to miejsce, gdzie mu pozowała Antosia. W głowie tłoczyły mu się nieporządnie jakieś wspomnienia, obrazy, postać jej dziecięca, kiedy ją po raz pierwszy zobaczył, a przed oczyma wisiała ciągle gałązka kaliny....

— Ona musi wiedzieć, że ją kocham.... ona to czuje..,. — myślał.

Wnet napływała inna fala myśli. Wysuwała się ku niemu ta postać, którą mu matka prezentowała na fotografii, jako narzeczonego Antosi — ogolona, podstrzyżona, z wypomadowanemi wąsami, z pretensyą do lwa salonowego, chociaż istotnie wyglądał na fryzyera tylko. Stał przed nim niby widmo jakie, z uśmiechem złośliwym na ustach.

Wstręt mu sprawiał.

— Precz! — zawołał na głos.

Obejrzał się, czy kto głosu jego nie usłyszał. Widziadła znikły, przytomność wróciła.

— Porzucę to malowanie i ucieknę ztąd! — mówił sam do siebie. Ja się tu zamorduję, zamęczę....

Całą noc zasnąć nie mógł. Zdawało mu się, że z blaskiem księżyca, zaglądającego do jego pokoju, spływa ku niemu rój fantastycznych postaci, znanych, widzianych kiedyś, które migają mu tylko przed oczyma, a śród nich tkwi ustawicznie w powietrzu głowa jego, tego nieznajomego, który ją ma zabrać, ufryzowana jak manekin, uśmiechnięta uśmiechem głupiego zadowolenia i jej postać z mgieł wieczornych utkana, smutna, jak gdyby łzy tylko co otarła z oczu...

Zrywa się na równe nogi, chce biedz do niej — i wszystko znika... Kładzie się z postanowieniem odjechania jutro, budzi się z chęcią przedłużenia pobytu jeszcze o dzień jeden.

Nazajutrz takie samo jasne, wesołe słońce świeciło w parku. Stach herbatę ranną wypił u siebie i zajął się pakowaniem rzeczy. Brakło mu tylko pudełek z farbami, palet, stalug.

Skończywszy, około jedenastej wyszedł do parku.

Zdziwienie go opanowało.

W alei lipowej stały stalugi, stolik na farby, fotelik dla Antosi, a na tle głębokiej alei różowiła się sukienka znana... Dziewczyna zbliżała się ku niemu.

— Spóźniłeś się pan dzisiaj... — rzekła.

Spojrzał na nią — w ręku trzymała gałązkę kaliny.

— Jestem gotowa do pozowania..

Była sama. Zbliżył się do niej szybko i z nerwową gorączką w rękę ją pocałował.

Antosia spłonęła. On uczuł tylko lekki uścisk dłoni.

— Ona go nie kocha... nie kocha — myślał sobie. Tu jakiś dramat być musi.

— Prędzej... prędzej... nagliła go.

A on przebierał pędzle, szukał farb, zamyślony, niewiedząc prawie co robi.

— Zaraz panno Antonino...

A w duszy myślał sobie:

— Ona go nie kocha... ona nie może kochać takiego bydlęcia z lokajską twarzą...

(Ciąg dalszy nastąpi)

śnie powrócił z Paryża. Obruczew złożył carowi raport o zamówionych we Francyi karabinach małego kalibru, których dostawa ma nastąpić z końcem r. 1893.

Praw. Wiest. ogłasza nominacyę członka warszawskiej izby sądowej, radcę st. Suchodolskiego na gubernatora gub. wołyńskiej.

W sprawie emigrantów galicyjskich utrzymywanych kosztem Ławry Poczajowskiej, nie zapadła dotąd — jak piszą *Mosk. Wiedomosti* — żadna decyzya. Na osiedlenie ich na domenach państwowych rząd w zasadzie godzi się. Ale cała trudność polega na tem, aby znaleźć odpowiednie dla nich miejsce. „Przeznaczać dla nich grunta w kraju południowo-zachodnim — piszą *Mosk. Wied.* — byłoby wielkim błędem. Najpierw w kraju południowo-zachodnim gruntów skarbowych niewiele, a jeżeli i są, to tylko w gubernii wołyńskiej, na t. zw. Polesiu wołyńskiem. Ziemia tam błotnista, lesista i ogółem lichej wartości. Przeznaczać ją dla emigrantów zrujnowanych ekonomicznie byłoby nonsensem, tem bardziej, że w kraju południowo-zachodnim istnieje już do pewnego stopnia przeludnienie i daje się odczuwać brak ziemi, wskutek czego wypadnie gruntami skarbowymi w najbliższej przyszłości nadzielić miejscowych mieszkańców“. Z tego, co piszą *Mosk. Wied.*, otrzymujące najczęściej informacye z biur ministeryalnych, łatwo się domyślić, że emigrantów galicyjskich wyszle rząd zapewne w gubernie nadwołżańskie, wyludnione wskutek głodu i cholery w ostatnich dwóch latach, lub na Kaukaz, gdzie już protojerej Naumowicz próbował tworzyć ruskie osady.

Słowiańskie Towarzystwo dobroczynności obchodzić będzie w maju przyszłego roku 25-letni jubileusz swego istnienia. Poruszono myśl ściągnięcia jak najwięcej uczestników z różnych krajów słowiańskich.

Spuszczony d. 8. b. m. na wodę pancernik „Ruryk“ jest jak zapewnia *Prow. Wiestnik* największym w całym świecie okrętem wojennym. Długość jego wynosi 426 stóp a siła maszyn równa się sile 13.250 koni. Uzbrojenie składa się z 44 dział różnego kalibru.

Cholera.

Z miejscowości, nawiedzonych wypadkami cholery, nie ma dziś doniesień o żadnych nowych wypadkach. Wszędzie stan pomyślny, i chorzy bądź wyzdrowieli, bądź znajdują się w rekonwalescencyi.

Do 31 października włącznie stwierdzono w dwudziestu gminach Galicyi, należących do sześciu politycznych powiatów, 142 wypadków cholery, a mianowicie:

W mieście Krakowie (74.593 mieszkańców) 42 wypadków.

W powiecie bocheńskim: w gminie Niepołomice (4207 m.) 9.

W pow. gorlickim. w gm. Wołowiec (694 m.) 4.

W pow. krakowskim: w gm. Dąbie (737 m.) 2; Grzegórzki (2100 m.) 1; Kościelniki (1008 m.) 2; Russosice (910 m.) 1; Ujazd (153 m.) 1; Zwierzyniec (2779 m.) 3; razem 10.

W pow. mieleckim: w gm. Zachwiejów (160 m) 1 wypadek.

W pow. wielickim: w gm. Dębniki (902 m.) 6; Dobczyce (3391 m.) 4; Ludwinów (637 m.) 2; Luzina (526 m.) 1; Piaski wielkie (1324 m.) 29; Płaszow (1139 m.) 5; Podgórze (13.144 m.) 18; Prokocim (683 m) 3; Rząka (381) 1; Tyniec (1122 m.) 7; razem 76 wypadków.

Z powodu wygaśnięcia cholery w Hamburgu, sanitarna kontrola żeglugi po największej części została już zniesiona.

Z Belgradu donoszą:

Ponieważ w Semlinie od ośmiu dni nie było wypadku cholery, otwarto dnia 3 b. m. napowrót żeglugę bezpośrednią po między Semlinem a Belgradem. W Semendryi panuje dotąd sporadycznie cholera, to samo w Belgradzie.

KRONIKA

Lwów, 5 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Prusy, w powiecie samborskim, na dokończenie budowy szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Do Towarzystwa prawniczego** lwowskiego przystąpili: pp. dr. Bronisław Łoziński, em. radca Namiestnictwa; Emil Gaberle, radca pocztowy; Edmund Philipp, adjunkt sądowy; dr. Fryderyk Kratter, adwokat krajowy; dr. Stefan Freukel, dr. Kazimierz Mochnacki i dr. Józef Auerbach, koncypienci adwokaccy.

— **Posiedzenie Izby handlowej.** W poniedziałek, dnia 7 listopada r. b. o godzinie 6 wieczór odbędzie się IX plenarne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej, w sprawie obesłania zjazdu austr. Izb handlowych i przemysłowych, dla omówienia sprawy reformy podatków.

— **Egzamina nauczycielskie**. Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o ogłoszenie:

Egzamina piśmienne pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w gimnazyach i szkołach realnych odbędą się we Lwowie w d. 25 i 26 listopada b. r., poczem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne. Równocześnie odbędą się egzamina z języka francuskiego jako przedmiotu nadobowiązkowego.

Dr. Ludwik Ćwikliński.

— **Pogrzeb** ś. p. Wandy Waleryi Rewakowiczowej, małżonki redaktora *Kuryera Lwowskiego*, odbył się wczoraj popołudniu przy licznym udziale krewnych żałobą okrytej rodziny, duchowieństwa łac. i greckiego obrządku, oraz szerszych kół publiczności, wśród której reprezentowana była Rada miejska z p. wiceprezydentem dr. Marchwickim na czele.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego**. Pogadanka, odbyta wczoraj pod przewodnictwem radcy wyższego sądu krajowego Porschińskiego, zgromadziła niezwykle liczne grono członków, zaciekawionych tematem radcy Chorzemskiego.

We Lwowie ustaliła się następująca praktyka przy zawieraniu umów o najem mieszkania: Właściciel realności przy zawieraniu umowy o najem z lokatorem, przedkłada temuż blankiet podania awizacyjnego do podpisu, w którem to podaniu oświadcza lokator (najmobierca), że wypowiada wynajęte przez się mieszkanie najmodawcy i uprasza sąd o polecenie właścicielowi realności (najmodawcy), by tenże z oznaczonym dniem od niego przedmiot najmu odebrał. Dopóki lokator czynsz najmu regularnie opłaca, dopóty właściciel realności nie robi z tego podania użytku — skoro zaś lokator zaprzestaje czynsz płacić, albo właściciel z przedmiotem najmu inaczej postąpić zamierza, wnosi podanie przez lokatora podpisane, a przez właściciela stosownie wypełnione do sądu. Sąd dekretuje to podanie do postępowania awizacyjnego, przeciw któremu to podaniu przysłuża prawo wniesienia zarzutów. Chodzi więc o sposób załatwienia tego sporu awizacyjnego, przez lokatora samego wszczętego. W praktyce, ta sama strona, która jest uwidoczniona na podaniu, jako awizująca, wnosi zarzuty i podnosi w nich, że podanie, które uzyskało załatwienie sądowe, wcale przez nią do sądu oddane nie zostało, że takowe od niej nie pochodzi i domaga się unieważnienia wypowiedzenia. Nasuwa się zatem wątpliwość, czyli w obec przepisu §. §. 6 i 11 ust. awiz., przyznających prawo zarzutów li stronie przeciwnej, zarzuty pochodzące od strony tej samej, która figuruje na podaniu jako awizująca, przyjąć i dekretować do rozprawy, lub też takowe jako niedopuszczalne, odrzucić; dalej, czy po rozprawie przyznać wypowiedzeniu ważność i wykonalność, jeśli rozprawa wykaże, że umyślnie w podaniu awizacyjnem role stron zmieniono i przekręcono tak, że jako awizująca figuruje strona, która właściwie jest awizowana.

Pogadanka, na ten temat przeprowadzona, była bardzo zajmująca. Radca Chorzemski bronił zapatrywania, że tego rodzaju zarzuty należy dekretować, bo wedle ust. awiz. tylko zarzuty są w takich razach dopuszczalne; skoro wnoszący zarzuty wykaże, że podania awizacyjnego do sądu nie wnosił, wówczas stronę oddającą podanie do sądu uważać należy jako stronę zaczepnie występującą. Dr. Horszowski był zdania, że lokator podania awizycyjnego, przez się podpisanego, a przez właściciela wniesionego, skoro stronie przeciwnej doręczone zostało, co fnąć nie może. Dr. Bujak wywodził, że podanie takie uważać należy jako pełnomocnictwo — i że należy je *à limine* odrzucić. Dr. Aszkenazy popierał zdanie referenta, opierając się na zasadzie, że gdyby podania takiego nie dekretowano, byłoby to zrzeczeniem się obrony, a to tylko w aktach not. i to za długi pieniężne jest dopuszczalnem. Dr Dzjędzielewicz wywodził, że awizacya nie jest wypowiedzeniem, tylko zapowiedzeniem. — §. 6 mówi o wypowiedzeniu, a §. 11 o zapowiedzeniu (awizacyi) — dalej mniemał, że przeciw takiemu podaniu możnaby wnieść protestacyę. Dr. Löwenstein oświadczył się za zdaniem referenta, a wreszcie dr. Balko uzasadniał zdanie, że w tego rodzaju wypadkach dopuszczalną być może tylko skarga o nieważność.

— **Delegatem** do krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z okręgu żółkiewskiego, wybrany został na nowe 6-lecie p. Zdzisław Obertyński.

— **Z Gwiazdy**. Dar w kwocie 25 zł. pani z Młockich Slaskiej, zamiast wieńca na grób ojca i babki, dla najbiedniejszego członka Gwiazdy, otrzymał Karol Jakób, stalarz, od 3 lat złożony ciężką nieuleczalną chorobą.

— **Z Rodziny.** Wydział centralny tego Towarzystwa przyznał stałą emeryturę inwalidzie p. Ignacemu Szaszkiewiczowi z Tarnopola.

— **Żałobne nabożeństwo.** W kościele OO Bernardynów odbędzie się w poniedziałek 7 b. m. o godzinie 9 rano nabożeństwo żałobne za zmarłych członków stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“.

We wtorek, dnia 8 b. m. o godzinie $7^1/_2$ rano odbędzie się w kościele OO. Karmelitów żałobne nabożeństwo za duszę zmarłych członków stowarzyszenia wzajemnej pomocy drukarzy lwowskich.

— **Z Sokoła.** Jutro popołudniu o godzinie $4^1/_2$ odbędzie się w sali „Sokoła“ koncert kapeli wojskowej 80 p. p. pod kierownictwem kapelmistrza p. Friedricha.

— **Dla podróżujących do Serbii** ogłasza magistrat miasta Lwowa: Według telegramu c. i k. posła austryackiego w Belgradzie z 15 października b. r., tamtejszy prefekt policyi wystosował prośbę, aby podróżni z Austro Węgier, jadący z okolic wolnych od cholery do Serbii, zaopatrywali się w certyfikaty, wystawione przez właściwe organa policyjne, w których by stwierdzoną była okoliczność, że przebywali przez ostatnich sześć dni w miejscowościach wolnych od zarazy, gdyż w przeciwnym razie musieliby bez wyjątku odbywać w Serbii 3-dniową kwarantanę.

— **Ślub**. W Wiedniu dnia 6 b. m. pobłogosławiony zostanie związek małżeński pani Anny z hr. Degenfeld-Schönburg księżnej Lichtenstein z p. Andrzejem hr. Zyberg Platerem.

Dziś o godzinie 11 przedpołudniem odbył się we Lwowie w kościele OO. Dominikanów ślub panny Karoliny br. Summerównej, z p. Fryderykiem Blumem, inżynierem z Tarnobrzegu.

— **Zamach samobójczy.** Sara Führer, 16 lat licząca, dziś przedpołudniem skoczyła do stawu Pełczyńskiego, w zamiarze samobójczym. Spostrzegł to przechodzący właśnie tamtędy zarobnik Zygmunt Pietrusiewicz, który wczas jeszcze wydobył desperatkę z wody i ocalił. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

— **Niebezpieczny ptaszek** dostał się ubiegłej nocy w ręce policyi. Mianowicie około północy wydusił złodziej szybę w drzwiach trafiki Marka Lubina pod l. 14 przy ulicy Kleparowskiej a dostawszy się do wnętrza, zabrał odzież i inne rzeczy, które wyniósł i złożył pod parkanem. Niezadowalniając się tem, wlazł ponownie do sklepiku. Tym razem przebudził się Lubin oraz jego żona, którzy w tym samym lokalu spali, i zaczęli wołać o pomoc. Złodziej rzucił się na nich, bijąc pięściami i byłby ich pokaleczył, gdyby nie rychła pomoc jednego z agentów policyjnych, który nadbiegł spiesznie i przyaresztował opryszka. Twierdzi on, że się nazywa Aron Friedmann i pochodzi z Petersburga.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 5 listopada 1892. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 4 listopada do 12 w południe dnia 5 listopada b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1 do 2), niebo zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (92 proc. wilgot. względ.) opad deszcz, wysokość opadu 8,0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była $+9,1^{\circ}$C., najwyższa $+11,6^{\circ}$C. wczoraj popołudniu, najniższa $+7,4^{\circ}$C. w nocy.

W nocy padał deszcz, dziś rano silna mgła.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 770 do 765 mm. we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w południowej Szwecyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769 mm

Prognoza na dobę 6 listopada 1892 roku (od północy : północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-wschodni, co do siły słaby (1—23); średnia temperatura doby pozostanie około $+7^{\circ}$C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc., opadu nie będzie.

— **Pożary**. W ubiegłym miesiącu (prócz wykazanych poprzednio wypadków), były dalej następujące pożary: W Harcie (pow. brzozowski) spłonęła 1 zagroda gospod. z budynkami i zapasami, szkoda 2150 zł. nieubezpieczona. — W dworku na Przekopanej pod Przemyślem, pożar zrządził szkodę do kilku tysięcy zł. wynoszącą — w całości ubezp. — W Pukieniczach (pow. stryjski). zgorzały dwie zagrody, szkoda 3800 zł. nieubezp. — Na folwarku Czanyż (pow. kamionecki), własności hr. Stanisława Badeniego, zrządził pożar szkodę na 14.000 zł. — W Synowódzku (pow. stryjski), spłonęło 7 zagród, szkoda 6470 zł, w połowie ubezpieczona. — W Krasówce (pow. tarnopolski), 3 zagrody, szkoda 2400 zł. — W Pacykowie (pow. doliniański), 7 zagród, szkoda 10.000 zł. — W Kniażycach (pow. przemyski), 4 zagrody, szkoda 2602 zł. nieubezpieczona; w pożarze znalazło śmierć 10-miesięczne dziecko jednego z pogorzelców. — W Chochoniowie (pow. rohatyński), spłonęło 27 domów mieszkalnych, 33 rodzin zostało bez dachu. — W Pobereżu (pow. stanisławowski), 10 gospodarstw; szkoda 6870 zł. ubezpieczona tylko na 1000 zł. — W Dunajowie (pow. przemyski), 6 zagród, szkoda 3100 zł. nieubezpieczona. — W Jastrzębcu (pow. łańcucki), 10 zagród, szkoda 4000 zł. — W Bielawińcach (pow. buczacki). 4 zagrody, szkoda 3600 zł, w części ubezpieczona.

— **Sztuczny deszcz.** Zdawało się, że jest rzeczą niemożliwą sprowadzić deszcz w każdej porze i miejscowości. Otóż donoszą teraz dzienniki że sprawa ta jest już rozstrzygniętą, i że nie ma nic łatwiejszego nad sprowadzenie deszczu i zraszanie nim ziemi na dowolnej rozległości. Jest to sprawa zbyt ważna dla całej ludzkości, aby jej nie podjąć i nie wprowadzić w wykonanie. Zdaje się, że tylko rządy, albo jakie stowarzyszenie, rozporządzające milionami, wynagrodziwszy wynalazcę, mogą jego pomysł wprowadzić w wykonanie. Wynalazca żąda 1 milion zł. wynagrodzenia, utrzymując bardzo słusznie, że jeżeli świat cały będzie korzystał z jego pomysłu, to i on powinien sowicie być wynagrodzonym.... *Qui vivra verra* mówi przysłowie.

— **Obywatele czescy** miasta Chrudima złożyli między sobą kwotę 34 marek 40 fen. na rzecz teatru narodowego polskiego w Poznaniu i za pośrednictwem posła swego dr. Karola Pippicha przesłali ją do redakcyi *Dziennika Poznańskiego.*

— **Cholera**. Z Berlina donoszą do *Timesa*: W szpitalu Siemensa w Hamburgu wypróbowano nowy anticholeryczny specyfik „periodate crystall“ Andrew Clarke z Londynu. Niszczy on baccilusy, nie szkodząc organizmowi, okazał się skutecznym w 95 wypadkach na 100.

Rozbiór w tutejszem laboratoryum bakteryologicznem wykazał, że specyfik ten jest skutecznym we wszelkich chorobach, pochodzących z mikrobów; gubi on wszelkie ich zarodki bez żadnych złych następstw.

— **Fryderyk Hellweld**, głośny i utalentowany pisarz na polu geografii, etnografii i historyi cywilizacyi umarł 1 b. m. w Tölz w Bawaryi, w 51 roku życia. Hellwald był synem generała-porucznika v. Hellwald i urodził się w Padwie. Z początku poświęcił się także karyerze wojskowej i brał udział w wojnie 1866 roku jako porucznik kawaleryi. Wkrótce jednak porzucił karyerę wojskową i oddał się ulubionym swym studyom nad etnografią i historyą cywilizacyi. Wkrótce zdobył sobie rozgłos i sławę jako popularny pisarz naukowy; jego dzieła od naczają się sumiennością opracowania, jasnym i zrozumiałym wykładem i na każdej stronie tchnie z nich prawdziwe zamiłowanie wiedzy. Najbardziej popularnem dziełem Hellwalda jest *„Die Erde und ihre Völker“* z doskonałemi illustracyami. Stanowi ono do pewnego stopnia treściwe kompendyum nowszych wyników badań w w dziedzinie etnografii, geologii i historyi cywilizacyi i zawiera mnóstwo doskonale dobranych cytat z najwybitniejszych autorów i badaczy na tem polu. Znane są również popularne dzieła Hellwalda: *„Frankreich in Wort und Bild,“ „Amerika in Wort und Bild“* i inne. Większe dzieło Hellwalda: *„Kulturgeschichte in ihrer natürlichen Entwicklung“* stanowi do pewnego stopnia epokę, albowiem jest zastosowaniem zasad filozofii materyalistycznej do wykładu dziejów ludzkich. Jako historyk Hellwald jest tu tem, czem Büchner w filozofii.

— **Pułkownik Dodds**. Szczególna jest biografia głównodowodzącego wojskami francuskiemi w Dah meju. Rodzina Dodds'w pochodzi z Anglii; dziadek przeciwnika króla Aehauzina przeniósł się w zeszłem stuleciu z Wielkiej Brytanii do angielskiej kolonii w Afryce, Gambii, w r. zaś 1817 zamieszkał w Saint Louis w Senegalu i pojął za małżonkę murzynkę z plemienia Pulhów. Syn jego również ożenił się z Senegalką. Wnuk jego zaś urodził się w r 1842, wychował się we Francyi, a obrawszy zawód wojskowy, kształcił się w słynnej szkole wojennej Saint-Cyr. Opuścił zakład ten w roku 1862 z rangą podporucznika w r. 1867 był już porucznikiem, a w dwa lata później, odznaczywszy się podczas zaburzeń na wyspie Reunion postąpił na kapitana. W r. 1870 walczył w armii Mac Mahona. Wzięty do niewoli pod Sedanem, zdołał wymknąć się z Niemiec i wrócić do Francyi. Wstąpił wówczas do armii z nad Loary. Rząd republikański mianował go 24 grudnia 1870 r. kawalerem legii honorowej za waleczność. Po roku 1870 podał się o przeniesienie do wojska kolonialnego. Służył w Kochinchinie, w Tonkinie i w Afryce. Wszędzie wyróżniał się wybitemi zdolnościami, dzielnością charakteru, a nadto nadzwyczajną wytrzymałością na trudy i skwar afrykański, co zawdzięcza zapewne swojemu mieszanemu półafrykańskiemu pochodzeniu. Od r. 1889 piastuje tytuł pułkownika i komandora legii honorowej.

— **Gra hazardowa w Siamie**. Stolica królestwa siamskiego Bankok stała się obecnie siedliskiem hazardu dochodzącego do potwornych rozmiarów, tak, iż nietylko mienie ale i życie Europejczyków nie jest bezpieczne wobec rozbestwionych grą tamtejszych mieszkańców. Ulice, place publiczne, nie mówiąc już o zaułkach miasta roją się od chińczyków, zaopatrzonych w tablice i stoły do gier. Przemysłowcy ci proponują przechodniom maleńką partyjkę i to proponują z natręctwem, na jakie nie zdo-

byłby się może najwytrawniejszy z europejskich szulerów. Kieszenie nieszczęśliwego, który da się wziąć na piękne słówka, przedstawiają zupełny obraz pustki w przeciągu kilku minut Kto zaś uniknie napaści na placu lub ulicy, nie ujdzie rąk wytrawniejszych jeszcze szulerów w kawiarniach i klubach, których tam pełno. Rząd siamski, któremu szulernie dostarczają znacznych zysków, patrzy przez palce na nadużycia.

— **Olbrzymi teleskop**. Amerykański optyk Alwan Clark, przygotowuje na wystawę w Chicago teleskop, którego soczewka ma 40 cali średnicy. Będzie to może nietylko jeden z najosobliwszych, ale i z najdroższych objektów wystawy. Teleskop ów po wystawie należeć będzie do nowego obserwatoryum na Wilson-Peak w Kalifornii. Ażeby dać czytelnikom pojęcie o wartości tego największego dalekowidza, podajemy cenę niektórych części, i tak: samo szkło przedmiotowe, prof. Houck ocenia na 125.000 rubli; inne składowe części przedstawiają wartość 132.000 rubli; kopuła, pod którą ustawiony będzie refraktor i przywiąż 60.000 rubli; razem zaś, nie licząc wykończenia, ustawienia i przewozu 317.000 rubli.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w sobotę, po raz ósmy „Dziecko szczęścia“, operetka w 3 aktach Millöcker'a. — Jutro, w niedzielę popołudniu o godzinie pół do 4 „Gwiazda Syberyi“, dramat w 3 aktach Starzeńskiego. Wieczór o godzinie 7 „Ptasznik z Tyrolu“, operetka w 3 aktach Zeller'a.

P. Michał Wołowski, którego najnowszy utwór p. t. „Nasze Anioły“, wystawiony będzie w poniedziałek, przybył do Lwowa i będzie obecny na przedstawieniu.

Wspaniałego dzieła Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach, wydawanego pod protektoratem Najd. Cesarzewiczowej Wdowy Stefanii, ukazał się zeszyt 167, poświęcony opisom historycznym i etnograficznym Tyrolu i Vorarlbergu. Zeszyt ten obfituje w starannie wykonane i zajmujące illustracye pierwszorzędnych artystów pędzla i ołówka.

Komedya konkursowa p. n. „Flirt“ schodzi obecnie z repertoaru teatru warszawskiego, ustępując miejsca drugiej komedyi konkursowej „Szare życie“.

Jest to sztuka w 5 aktach; nazwać ją można mieszczańską, za treść jej bowiem służy to właśnie dziś „szare życie“ z warszawskiego bruku. Temat skromny, lecz sympatyczny, charaktery z życia skreślone.

W komedyi występuje prawie cały personel Rozmaitości, mianowicie z artystek grają tu pp.: Barszczewska, Borkowska, Czakówna, Niewiarowska, Ostrowska, Trapszówna i i.; z artystów zaś pp.: Kotarbiński, Leszczyński, Nowicki, Ostrowski, Prażmowski, Rapacki, Szymanawski. Wojdałowicz, Wolski, Jagielski, Owerło i inni.

W teatrze odbyła się próba czytana z tej komedyi w obec członków komisyi konkursowej, którzy „Szare życie“ do odegrania w teatrze zakwalifikowali.

Sympatyczny pisarz czeski, Edward Jelinek, wydał w ostatnim czasie kilka prac. Niedawno wychodzić zaczęła opowieść jego „Motyl z norské pohadky“ (z illustracyami Artura Szeinera). W tygodniku *Svietozor* wyszła tegoż autora rozprawa „O Gołuchowie hr. Działyńskiej w Ks. Poznańskiem i obszerniejsze wspomnienia „O Zakopanem“ (z illustracyami W. Eljasza i St. Witkiewicza). W końcu wydrukował Jelinek w *Wiestniku* czeskiej akademii nauk sprawozdanie z powieści Elizy Orzeszkowej „Bene nati“, która jednocześnie wychodzi w przekładzie czeskim J. Paulika.

Loti pracuje obecnie nad powieścią, która prawdopodobnie będzie nosiła tutuł „Matelet“ i ukaże się w końcu r b., a jednocześnie *La nouvelle Revue*, pani Adam, drukować będzie jego „Une exilée“. Wreszcie wiadomo, że tej zimy przedstawione będą w Paryżu dwa jego utwory, przerobione na scenę: „Pêcheur d'Islande“ i „Madame Chrysanthème“.

Panna Lola Beeth wystąpiła z powodzeniem w operze paryskiej w Lohengrynie. Jedne dzienniki piszą o wielkiem, drugie o średnim sukcesie. W ogóle jednak przyjęto sympatycznie wiedeńską artystkę.

O przymierzu francusko-rossyjskiem broszura p. Józefa Popowskiego, posła do Rady państwa, która ukazała się była naprzód w *Przeglądzie Polskim* (styczeń, 1891), wydaną następnie została w Paryżu w tłómaczeniu francuskiem, dokonanem przez kapitana Marin p. t.: *Que deviendront les colonies françaises dans l' éventualité d'um conflit franco-russe avec la triple alliance?*

W piśmie p. n. *Revue des questions historiques*, p. A. d'Avril, zdając sprawę z tej publikacyi, podnosi niewątpliwą autora, jako dawnego ucznia szkoły aplikacyjnej sztabu głównego francuskiego, kompetencyę do omawiania technicznej strony przypuszczalnej wojny i zaznacza, że zarówno publicyści, jak fachowi wojskowi, z korzyścią zapoznają się z interesującą broszurą p. Powskiego, choćby nie na wszystkie jej redukcye pisać się mieli.

O literaturze polskiej. Londyńskie „Athenaeum“ zamieściło w zeszycie z lipca b. r. sprawozdanie z trzynastu literatur, w tej liczbie i z polskiej, za drugą połowę r. 1891 i pierwszą 1892. Sprawozdawca A. Bełcikowski, poświęcił wzmiankę obchodowi 25-letniej działalności literackiej A. Orzeszkowej, następnie ocenił utwory J. Zacharyasiewicza, T. Jeske-Choińskiego, M. Gawalewicza, Estei, Rojana, Ćwirka, A. Konara, A. Krechowieckiego, E. Orzeszkowej, W. Łosia, W. Marrené, M. Pawlikowskiego, J. Łętowskiego i wielu innych. Z prac naukowych zaznaczył „Dzieła“ Wł. Spasowicza, „Historyę języka bułgarskiego“ A. Kaliny, „Patrycego Nideckiego“ M. Morawskiego, tom V „Historyi arcybiskupów i biskupów gnieźnieńskich“ Korytkowskiego, Chełmickiego „Z Brazylii“, „Pamiętniki“ hr. Olizara, „Szkice z XVIII w.“ K. Waliszewskiego i prace K. Bartoszewicza, L. Finkla, Popiela i A. Sokołowskiego „O Konstytucyi 3go Maja“.

W Paryżu odbyło się doroczne posiedzenie pięciu wydziałów Akademii pod przewodnictwem Gastona Boissier, któremu towarzyszyli Al. Bertrand, d'Abadie, P. Dubois i G. Licot. Najprzód, wedle zwyczaju, wygłosił mowę prezes, Boissier, który poświęcił wzmiankę zmarłym w ciągu roku członkom, poczem odczytano sprawozdanie z ingwistycznego konkursu na nagrodę imienia de Volney'a. Otrzymał ją (złoty medal i 1.500 fr.) Paweł Passy za pracę zatytułowaną: „Etude sur les changements phonétiques et leurs caractères généraux“. Następnie przedstawiciele wszystkich sekcyj instytutu podali streszczenie całorocznej pracy, poczem ks. Duchesne, członek Akademii napisów, odczytał referat o historyku kościelnym Janie z Azyi z VI wieku, baron Larrey, syn wielkiego chirurga Napoleona, członek akademii nauk, opowiedział wizytę swą z ojcem u matki Napoleona w Rzymie w 1834 roku; Leon Heuzey, członek akademii sztuk pięknych, odczytał pełne erudycyi studyum o starożytnej draperyi w kostiumach: egipskim, assyryjskim, greckim i rzymskim, wreszcie członek akademii francuzkiej, Gréard, przedstawił kartkę z dziejów starej Sorbony.

W Paryżu w teatrze *Gymnase* odegrano z powodzeniem komedyę p. Wolfa p. n. *Celles qu' on respecte*. Sztuka napisana w stylu i tonie szkoły naturalistycznej zawiera dużą dozę trafnej obserwacyi życia. Przedstawienie miało być wyborne.

Gladstone miał w tych dniach publiczny odczyt w Uniwersytecie oxfordzkim o Uniwersytetach średniowiecznych. Tendencyą odczytu było to widocznie, że zakłady te były pierwszem usiłowaniem społeczeństwa uwolnienia się od opieki Kościoła. Uniwersytety zatem mają być dziełem społeczeństwa świeckiego a nie Kościoła.

Przewodnika gimnastycznego „Sokół“ (organ Towarzystwa gimnastycznego) opuścił prasę nr. 13 z listopada b. r. i zawiera: † Kazimierz Wilczyński. — Zlot sokoli (c. d.) — W sprawie sztandaru dla Sokoła w Cieszynie. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Kronika.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 4 listopada.

Cały świat finansowy z wytężoną obecnie uwagą śledzi postępowanie rossyjskiego ministra finansów Wittego. O ile minister Wyszniegradzki liczył się z krytycyzmem zachodniej Europy, o tyle Witte zupełnie o niego nie dba. Stosownie do potrzeby, dla omamienia przerażonych i niespokojnych umysłów w Rossyi, każe drukować fikcyjne bilanse, udowadniające, że stan finansowy Rossyi jest nader pomyślny. Wie bowiem, że zaprzeczeń zagranicznej prasy stały mieszkaniec Petersburga nigdy nie przeczyta.

Sygnalizowana na tem miejscu pogłoska, która w *Magdeb. Ztg.* światło dzienne ujrzała, o wyraźnej woli cara co do ponownego podjęcia rokowań rossyjsko-niemieckich w sprawach polityczno-handlowych, kilkakrotnie została potwierdzoną na Wiedeń do Paryża i z Petersburga w Londynie. Zamiast Abazy, przewodniczyć ma komisyi handlowej były minister Bunge. Posiedzenia tej komisyi stoją w najściślejszym związku z nieudałą pożyczką rossyjską w Paryżu, oraz ze spadkiem kursu rubla. Kolportowana wiadomość przez biuro Reutera o liczbie członków tej komisyi, nie sprawiła na giełdzie żadnego wrażenia. Zachodnio-europejski świat finansowy uwierzy dopiero wtedy w powagę tych zamiarów rossyjskich, gdy kwestya rokowań handlowo-politycznych traktować się będzie od gabinetu do gabinetu. Na razie wygląda to tylko na drażnienie Francyi, by symulacyą polityczno-handlowego zbliżenia do Niemiec, zmusić ją niejako do objęcia 500-milionowej pożyczki. Stan zasiewów zimowych, według sprawozdań nadeszłych do ross. ministerstwa finansów, jest bardzo zły, szczególnie w guberniach: Nowgorodzkiej, Niżnonowgorodzkiej, Smoleńskiej, Tulskiej, Charkowskiej, Kurskiej, Orelskiej, Astrachańskiej, Dońskiej, Bessarabskiej i wielu innych. Pożyczka francuska zatem, pomimo zaprzeczeń i szowinistycznych elukubracyi, przydałaby się Rossyi bardzo.

W Berlinie notowania były dobre, za to Paryż nadesłał bardzo słabe kursa, z powodu złego stanu targu pieniężnego i ultimowej prolongacyi. Staatsbany poszły ponownie w górę na naszej giełdzie. Pogłoska o utworzeniu syndykatu zwyżkowego (o czem wczoraj donieśliśmy), coraz bardziej się utrzymuje. Wymieniają nawet firmy, które do tego należą: węgierski bank handlowy w Budapeszcie oraz Mallet Frères w Paryżu. Głównym celem tego syndykatu ma być wprowadzenie akcyj naszych Staatsbahnów na giełdę londyńską. Reszta papierów transportowych ma tendencyę również zwyżkową. Kredyty utrzymały się na wczorajszym kursie.

Wsprawie zakazu sprowadzania wełny zwierzęcej. Wedle orzeczenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczy wydany z powodów sanitarno-policyjnych zakaz sprowadzania wełny zwierzęcej z krajów cholerą nawiedzonych, tylko wełny surowej t. j. takiej, która nie jest ani fabrycznie praną, ani też w inny sposób fabrycznie przerobioną. Fabrycznie prana wełna zwierzęca i wyroby z tak czyszczonej wełny, włącznie z półwyrobami i odpadkami z tych wyrobów, pociąganemi wprost z fabryk, nie są już surowemi płodami zwierzęcemi, dla tego też przywóz tychże nie jest zakazany.

Wystawa oświetlenia. Grono warszawskich techników poruszyło myśl urządzenia „wystawy oświetlenia“, w której wzięliby udział: Towarzystwo gazowe, elektrotechnicy, fabrykanci lamp, wynalazcy wszelkiego rodzaju palników, a wreszcie fabrykanci świec, producenci nafty, oleju palnego i innych, wchodzących w zakres wystawy materyałów. Projekt ten, po należytem rozwinięciu, będzie przedstawiony do decyzyi Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, i to w krótkim czasie, aby wystawa mogła być urządzoną przed upływem zimy, przypuszczalnie zaś w lutym roku przyszłego.

Kwestya odpoczynku świątecznego na kolejach żelaznych w Rossyi jest bliską urzeczywistnienia. Niektóre drogi zamierzają z własnej inicyatywy zaprzestać wydawania i przyjmowania w dni świąteczne ładunków, oprócz terminowych. W magazynach od 13 stycznia r. p. będą w święta pełnili służbę jedynie dyżurni, a nie cały personal służbowy, jak to dzieje się obecnie.

⁂ **Wyrób wódki w Galicyi**. W miesiącu wrześniu roku 1892 w 70 gorzelniach wywarzono ogółem 764.256 do wyrobu oznaczonych stopni alkoholu. Największa ilość gorzeń była w ruchu w powiecie brodzkim 21 (229.350 stopni alkoholu), tarnopolskim 20 (285.753), samborskim 7 (69.820), tarnowskim 7 (30.715), kołomyjskim 4 (54.810), stanisławowskim 4 (50.808), rzeszowskim 4 (11.800), lwowskim 1 (12.000), krakowskim 1 (10.000), przemyskim 1 (9.200).

⁂ **Wyrób piwa w Galicyi**. W miesiącu wrześniu r. 1892 ogółem było w ruchu 137 browarów, w których wywarzono 70.894 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 20, było w ruchu w powiecie rzeszowskim (4.322 hekt.), następnie w powiecie brodzkim 16 gdzie wywarzono 5.308 hekt., w tarnopolskim 16 (5.440 hekt.), w powiecie krakowskim 12 (4.407 hekt.), w stanisławowskim 11 (3.540 hekt.), w sanockim 10 (3.154 hekt.), przemyskim 10 (4.838 hekt.), w tarnowskim 8 (14.914 hekt), w nowosądeckim 8 (2.316 hektol.), w samborskim 7 (2.313 hekt.), w lwowskim 6 (3.588 hekt.), w kołomyjskim 5 (1.720 hekt.), w mieście Lwowie 5 (11.700 hekt.), w mieście Krakowie 3 (3.340 hektolitrów)

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu roku 1892 wynosiła produkcya soli w Galicyi 99.583 centn. metr, sprzedaż zaś z zapasów 111.773 centn. metr. W tym samym miesiącu roku 1891 wynosiła produkcya 107.972 centn metr, sprzedaż zaś z zapasów 111.623 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu wrześniu roku 1892 wyprodukowano o 8.389 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 150 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1891.

Targ zbożowy.

Lwów, 5 listopada: pszenica 7·20 do 7·40, żyto 5·85 do 6·10, jęczmień 5·— do 6·—, owies 5·40 do 5.70, rzepak nowy 10·— do 10·50, groch 6·— do 8·75, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 9·50 do 10·25, bób —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·25, hreczka 7·25 do 7·75, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 60·— do 70·—, szwedzka 60·— do 70·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 28·— do 30·—, kukurudza stara 5·60 do 5·75 nowa 5·05 do 5·25, chmiel 75·— do 80·—, spirytus 11·50 do 12·25. Nowy spirytus na zimowe miesiące 10·50 do 11·—.

Usposobienie słabsze, tylko groch i nasiona więcej poszukiwane.

Kraków: pszenica biała 8·20 do 8·40, czerwona 8·— do 8·30, żółta 8·— do 8·30, żyto 6·75 do 7.05, jęczmień browarny 6·40 do 7·—, pastewny 5·70 do 5·80, owies 5·70 do 5·90, groch 8·— do 10·50, koniczyna czerwona 55·— do 65·—, biała 70·— do 80·—, rzepak 11·25 do 11·75.
Usposobienie słabe.

Rzeszów: pszenica 7·60 do 7·75, żyto 6·20 do 6·55, jęczmień browarny 5·80 do 6·50, pastewny —.— do —·—, owies 5·50 do 6·—, wyka 5·25 do 5·60 groch 6·— do —·—, rzepak 1·50 do 10·75 chmiel za, 56 kil. —·— do —·—. Spirytus 12·30 do —·—.
Usposobienie zwyżkowe.

Czerniowce: pszenica 7·85 do 8·—, średnia 7·60 do 7·70, żyto 6·10 do 6·25, średnie —·— do —·—, jęczmień browarny 6·— do 6·25, pastewny 4·75 do 5·—, owies 4·90 do 5·—, średni 4.70 do 4·80, rzepak zimowy 10·75 do 11·—, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, konopie 8·10 do 8·25. koniczyna 62·— do 65·—, kukurudza 5·— do 5·15, na czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch 6·— do 7·—, anyż 32·— do 38·—, spirytus za 10.000 litr prc. 12.75 do 13·—,
Usposobienie: słabe.

Praga: pszenica czeska 8·75 do 9·30, węgierska 9·25 do 9·40, austryacka —·— do —·—, żyto 7·50 do 7·85, owies 6·30 do 6·65, soczewica —·— do —·—, groch —·— do —·—, Bób —·— do —·—, jęczmień 7·30 do 8·75, rzepak 13·— do 13·50 olej rzepakowy 31·50 do —·—.

Linz: pszenica węg. 8·75 do 9·25, górno-austryacka 8·— do 8·50, żyto górno-austr. 6·85 do 7·75, węg. 7·75 do 8·—, jęczmień węgierski 7·50 do 9·—, górno-austr. 6·50 do 6·75, górno-austr. pastewny 5·50 do 6·—, kukurudza stara 6·— do 6·40, nowa kukurudza 5·70 do 6·—, owies górno-austr. 5·50 do 6·60, czeski 6·— do 6·50, nasienie lniane górno-austr. 10·— do 11·—, chmiel górno-austr. prima 105 do 115, export 90 do 100, słód austr. 13·25 do 13·75, morawski 14·— do 14·50. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 16·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 22 paźdz. do 29 październ. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·40 do 7·75, żyto 6·05 do 6·25, jęczmień browarny 6·— do 6·20, pastewny 5·25 do 5·50, owies 5·65 do 5·90, hreczka 7·25 do 7·75, kukurudza zeszłoroczna 5·75 do 6.—, nowa 5·10 do 5·75, groch do gotowania 8·— do 9·50, pastewny 6·— do 6·50, fasola —·— do —·—, bobik 4·50 do 5·50, wyka 4·50 do 5·50. koniczyna 55·— do 70·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, anyż rossyjski 30·— do 31·—, anyż pławski 30·— do 32·—, kminek 19·— do 20·—, rzepak zimowy 9·25 do 10·50, rzepak letni nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, chmiel nowy 134·— do 143·—, nafta zwykła —·— do —·—, salonowa —·— do —·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 48·25 do 48·50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań i przyjął między innymi: radcę Dworu dr. Blumenstoka i pułkownika Ziętkiewicza.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik z Najdost. swoją Małżonką, przybył przedwczoraj w południe z Topolczany na Węgrzech do Wiednia, zkąd wieczorem wyjechał do willi Wartholz pod Reichenau. Wczoraj, w dniu Swych imienin, otrzymał Jego Ces. Wysokość liczne gratulacye ze wszystkich stron Monarchii.

Najdost. Arcyksiążę **Franciszek Ferdynand d'Este** rozpocznie, wedle wydanych ostatecznie dyspozycyj, zapowiedzianą podróż na około świata d. 15 grudnia b. r.

Wiener Zeitung ogłasza obwieszczenie Ministerstwa skarbu, oznajmiające, iż począwszy od 7 listopada b. r. będzie można wymieniać w głównym urzędzie menniczym w Wiedniu różne złote monety na nowe 20-koronówki, a to w miarę istniejących zapasów.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych zażądał minister skarbu uchwalenia prowizoryum budżetowego na pierwszy kwartał 1893 r.

Dep. Szederkenyi interpelował rząd z powodu nieużytecznych i tamujących komunikacyę anticholerycznych zarządzeń.

Na porządku dziennym najbliższego posiedzenia, które się odbędzie w poniedziałek, stoi projekt ustawy o regulacyi Bramy żelaznej na Dunaju.

Z Berlina zapewniają, że cesarz Wilhelm otworzy osobiście mową tronową sesyę parlamentu niemieckiego. Może położy szczególniejszy nacisk na położenie wojskowe. Parlamentarny współpracownik *Hamb. Nachr.*, którego rewelacye o stanowisku rządu w sprawie projektu wojskowego dotąd okazały się prawdziwemi, zapewnia, że rząd nie myśli w kwestyi dwuletniej służby wojskowej uczynić żadnego ustępstwa po za ramy projektu. Dwuletnia służba wojskowa, przewidziana w przedłożeniu, przedstawia się tylko jako uogólnienie dotychczasowego systemu dwuletnich urlopników i jako próba, projekt bowiem nie myśli naruszać konstytucyą przepisanego systemu trzyletniej służby wojskowej.

W polemice, prowadzonej z londyńskim *Standardem* w sprawie nowego projektu wojskowego oświadcza *Kreuz. Ztg.*, że tak bezpośrednie jak pośrednie zaczepki Bismarcka, skierowane przeciw mężom „nowego kursu" są niegodnemi przeszłości tego dyplomaty w odstawce. Sceny, jakie wyprawia były kanclerz ku uciesze całego świata są wprost gorszące i obrażające ciężko uczucia patryotyczne.

Sensacyjną wiadomość przynosi londyński *Standard* z Warny. Według tej relacyi otrzymał ambasador rossyjski w Carogrodzie, Nelidow, polecenie, żeby od Turcyi zażądał pozwolenia na przewóz wszelkiego materyału wojennego i amunicyi o każdym czasie przez Dardanele. Sułtan mocno jest żądaniem tem zaniepokojony, zwłaszcza że będzie zniewolony dać rządowi rossyjskiemu wyraźną odpowiedź, gdyby ten wystąpił z formalnem w tej sprawie żądaniem. — Podobno zamierza sułtan zasięgnąć zdania i rady ambasadora jednego z państw zaprzyjaźnionych z Turcyą. Nowe żądanie Rossyi nie ma być wcale w związku ze sprawą przepuszczania okrętów rossyjskich przez Dardanele, odrzuconego przez Turcyę w trakcie rokowań handlowo-politycznych.

Okólnik grecki w sprawie Zapsów powtarza obszernie historyę znanego zatargu, aż do chwili zerwania stosunków dyplomatycznych. Okólnik podnosi trudność wytworzonego przez Rumunię położenia, i niebezpieczeństwo, na jakie narażoną jest własność obcych poddanych w Rumunii wobec bezprawnych tendencyj rządu. Powołu,ąc się na postanowienia kongresu paryskiego, apeluje w końcu okólnik do interwencyi mocarstw.

Giolitti przemówił wreszcie. Oczekiwano tej mowy jego, — której krótką treść podała wczorajsza nasza depesza — z wielką niecierpliwością i może właśnie dla tego sprawiła ona, jak donoszą prywatne wiadomości z Rzymu, pewne rozczarowanie. W Rzymie panować ma w szczególności przekonanie, iż Giolitti powiedział za mało. Oczekiwano od niego bliższych oświadczeń co do projektów ustaw, które przedłoży w celu sanacyi budżetu i w celu usunięcia gospodarstwa banknotowego, tudzież bliższych wyjaśnień, jak zamierza rozwiązać piekące kwestye ekonomiczne i agrarne. Na to wszystko nie odpowiedział Giolitti w swej mowie. Pierwsza część mowy, w której oświecił ze stanowiska statystycznego różnorodny postęp Włoch w ciągu ostatnich dwudziestu lat, przyjmowana była bardzo gorąco, druga zimniej. Korzystne to wrażenie wywarło, iż podniósł, że utworzenie się nowych stronnictw będzie rezultatem poczucia obowiązku i uczciwości każdego poszczególnego posła, i że zupełnie nie wspomniał nawet o dawnej prawicy lub lewicy.

Sprawa Carmaux zeszła nareszcie z porządku dziennego. Robotnicy powrócili do swoich obowiązków; nie obeszło się przy tej sposobności bez demonstracyi. O godzinie 5 rano w długim pochodzie udali się robotnicy do kopalń, śpiewając Carmagnole i zatrzymując się z okrzykami: zdrajcy! przed domami tych, którzy nie brali udziału w zmowie. Do szybów spuszczali się z okrzykiem: Niech żyje socyalna rewolucya! Skazani z Abi zostali już wypuszczeni z więzienia.

Dep. socyalista Dumay uczyni wniosek, aby do Panteonu przewieziono zwłoki komunisty Delecluze'a.

W Paryżu niektóre dzienniki wyrażają obawę, że w urzędowej depeszy pułkownika Doddsa są pominięte różne niepokojące szczegóły. Dzienniki sądzą również, że należy się przygotować na długo trwającą wyprawę, albowiem z Hawru wysłano do Dahomeju oddział wojska i pewną ilość materyałów wojennych.

Przyczyną rozruchów w Granadzie, o których zagadkowe wiadomości przyniosły wczorajsze depesze, było to, iż na zapowiedziane tam uroczystości Kolumbowe nie przybył dwór królewski. Tłumy dziesięciotysięczne rzuciły się na łuki tryumfalne, na trybunę królewską, zburzyły to wszystko doszczętnie, a pomnik Kolumba odsłoniły same, wypędziwszy precz zebranych przedstawicieli władz i żandarmeryę. Przerażenie w Madrycie na wiadomość o tych rozruchach było tak wielkie, iż ministrowie zaniechali zamiaru podróży do Granady. Rozruchy stłumiły wreszcie wysłane do Granady oddziały wojska — wszystkie jednak dzienniki podnoszą, iż gdyby rząd wystąpił był w sposób zdecydowany w właściwej chwili, nie byłoby przyszło do takiego wykroczenia przeciw nienaruszalności powagi królewskiej.

W Portugalii odbyły się obecnie nowe wybory. Chociaż ostateczny wynik tych wyborów nie jest jeszcze dokładnie znany, można jednak przewidzieć, że klęska rządu obecnego jest nieuniknioną. Parlament portugalski liczy 178 deputowanych, z których dotychczas wybrano 130. Pomiędzy wybranymi znajduje się 58 tak zwanych regeneradores, czyli konserwatystów, 40 postępowców, 4 republikanów, a zaledwie 27 stronników rządu. Prezes gabinetu Dias Ferreiras został przegłosowany w okręgu Aveiro, który go wysyłał do parlamentu od lat 20, i musi szukać mandatu u mulatów wyspy św. Tomasza. Prawdopodobnie powróci do steru gabinet konserwatywny pod przewodnictwem Serpa Pimentela, który we wrześniu 1890 roku musiał ustąpić z powodu tak upokarzającego dla Portugalii sporu pomiędzy nią a Anglią o posiadłości nad rzeką Zambesi.

Zaproszony do Konstantynopola generał belgijski Brialmont, wręczył sułtanowi memoryał, orzekający, że fortyfikacye cieśnin wymagają nieznacznych poprawek, natomiast fortyfikacye lądowe około stolicy nic nie są warte. Potrzeba koniecznie zastosować system ruchomych wież stalowych, jakie zaprowadzono dokoła Bukaresztu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 listopada. *Wiener Abendpost* ogłasza sprawozdanie o przypływie podatków w okresie od 1 stycznia do 30 września b. r. W tym okresie wpłynęło ogółem 249,542.689 zł., zatem o 1,827.108 zł. więcej, niż w pierwszych dziewięciu miesiącach roku zeszłego. Rubryka bezpośrednich podatków wykazuje 428.386 zł. nadwyżki. W skutek zaprowadzenia znaczniejszych ulg przy egzekwowaniu podatków od uboższych kontrybuentów obniżyły się należytości, ściągane tytułem egzekucyi. Podatki spożywcze wykazują zwyżkę w sumie 2,976 949 zł., z czego główna część przypada na podatek od piwa, a to dzięki zwiększonej konsumcyi tego trunku, od cukru, mięsa i wina. Wydatki administracyjne zwiększyły się o 177.558 zł.

Skutkiem zmiany linii akcyzowej w Wiedniu, obniżył się tutaj podatek spożywczy o 1,291.477 zł. Dzierżawa podatku konsumcyjnego w miastach przyniosła o 532 217 zł. mniej, a to głównie z powodu zniesienia w Tryeście państwowego podatku spożywczego.

Z drobnej sprzedaży tytoniu uzyskano o 828.090 zł. więcej niż w roku przeszłym, skutkiem jednak zakupna większych zapasów tytoniu węgierskiego z tegorocznego żniwa, dochody w rubryce „tytoń" są o 1,326.720 zł. mniejsze niż roku zeszłego. Z małej loteryi wpłynęło o 764.641 zł. mniej. Czyste dochody z ceł wynoszą, po strąceniu sumy przypadającej na Bośnię i Hercegowinę, 35,322.069 zł., czyli o 2,272.228 zł. więcej.

Wiedeń, 5 listopada. Po czteromiesięcznej przerwie, zgromadziła się dzisiaj Izba posłów Rady państwa na sesyę jesienną. P. Minister finansów dr. Steinbach przedłożył Izbie preliminarz budżetu na rok 1893. Preliminarz ten wykazuje: całe zapotrzebowanie wynosi: 608,684.794 zł. w. a. a zatem w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosło zapotrzebowanie o 22,376.191 zł. Pokrycie zapotrzebowania wynosi 609,572.085 zł., w porównaniu więc z rokiem ubiegłym wzrosło o 23,617.959 zł. Przewyżka dochodów według preliminarza wynosi zatem 887.291 zł. a w porównaniu z rokiem przeszłym przedstawia się korzystniej o 655.308 zł. Ponieważ jednak na rok 1893 z bieżących dochodów państwowych preliminowano na pokrycie długów państwowych 3 milj. zł., podczas gdy na rok bieżący preliminowano tylko 2 milj. zł., przeto budżet na rok 1893 przedstawia się właściwie o 1,655.308 zł. korzystniej niżli budzet na r. 1892.

Wiedeń, 5 listopada. Preliminarz państwowy na rok przyszły przypuszcza wobec preliminarza na rok ostatni następujące zwyżki w dochodach: Podatki bezpośrednie dadzą więcej o 1,868.000 zł., dochód z ceł o 1,431 060 zł., podatek konsumcyjny o 3,291.000 zł., państwowe drogi żelazne o 8.944.550 zł.; natomiast dochód z małej loteryi zmniejszy się przypuszczalnie o 667.370 zł. Na nadzwyczajne wsparcia dla urzędników państwowych przeznacza preliminarz sumę 1 miliona zł. Koszta wybicia monet srebrnych, niklowych i bronzowych, podług monety koronowej, oznacza preliminarz na 2,022.000 zł.

Wiedeń, 5 listopada. Preliminarz państwowy na rok 1893 wykazuje zwiększone zapotrzebowania w następujących pozycyach: o 300.106 zł. na cele bezpieczeństwa publicznego, głównie z powodu pomnożenia personalu policyi wiedeńskiej, oraz żandarmeryi i straży policyjnej. Dla Galicyi w szczególności wymaga preliminarz zwyżki zapotrzebowania w kwocie 409.863 zł. a to: na cele dozoru szkolnego zwyżki 62.300 zł., wskutek ustanowienia 48 inspektorów szkolnych okręgowych; dalej 175.000 zł. dla gminy miasta Brody, jako pierwszej raty nieoprocentowanej pożyczki państwowej oraz 30.000 zł. na budowę drogi Kańczuga-Dynów. Ministerstwo handlu wykazało zwyżkę zapotrzebowania w sumie 11,662 418 zł., z tego 4,488.350 zł. na budowę kolei państwowych, 5.362.710 na ruch na tych kolejach, a 1,415.000 zł. na poczty i telegrafy.

To ostatnie zapotrzebowanie jest wynikiem dalszych zarządzeń w interesie polepszenia bytu materyalnego urzędników pocztowych, niemniej zwiększenie środków komunikacyjnych. Na budowę kolei żelaznej ze Stanisławowa do Worcnenki wstawiono tytułem drugiej raty 4,400 000 zł.

Większe zapotrzebowanie w *ordinarium* kolei państwowych zostało spowodowane wzmożeniem się ruchu na kolejach, niemniej skutkiem zarządzeń wydanych w interesie utrzymania bezpieczeństwa na liniach żelaznych i lepszego zaopiekowania się personalem kolejowym. Zwiększone zapotrzebowanie w *extraordinarium* jest wynikiem pomnożenia środków komunikacyjnych, oraz wzmocnienia nasypów i budowli. Na pokrycie zapotrzebowania wynikłego z nabycia dóbr Nadwórna preliminowano 586.470 zł.

Wiedeń, 5 listopada. Izba deputowanych przyjęła życzliwie główne cyfry preliminarza państwowego na rok 1893. W *exposé*, załączonem do preliminarza, wskazuje P. Minister skarbu przedewszystkiem na zakorzeniony od dość dawna zły zwyczaj podnoszenia nadzwyczajnego budżetu, zwłaszcza w skutek ciągłego wzrastania potrzeb na wojsko, które się nie skończy, dopóki się nie zmienią obecne stosunki polityczne.

Daremną też byłaby walka przeciw wzrastaniu tych potrzeb. P. Minister omawia dalej sprawę zniesienia loteryi liczbowej i wyraża życzenie, aby wnet skończyły się różnice zdań co do reformy podatków bezpośrednich, rychłe bowiem przeprowadzenie tej reformy jest nader pożądanem. Stan kwestyi soli dla bydła jest pomyślny; oczekiwać należy rychłego jej załatwienia w duchu intencyj Izby. (*Oklaski*).

Powitany powszechnie z radością system objęcia przez Państwo ruchu na kolejach żelaznych wykazuje kompromitujący objaw ciągłego zwiększania się wydatków a zmniejszania dochodów. Państwo musi obstawać koniecznie przy tem, aby posiadało pewien przeciętny zysk, gdyż w przeciwnym razie ludność płacąca podatki byłaby pokrzywdzoną. Gdyby nie powiodło się pokryć niedoboru nie pozostawałaby inna droga jak obmyślenie nowego podatku lub powiększenie dotychczasowych podatków.

Wiedeń, 5 listopada. Posiedzenie Izby deputowanych. Prezydent dr. Smolka, otwierając posiedzenie, składa Izbie podziękowanie monarsze za złożone Jego Ces. Mości w dniu Jego imienin życzenia. Dalej donosi Izbie o ustąpieniu dr. Prażaka z grona Ministrów, i poświęca gorące słowa wspomnienia zmarłemu deputowanemu śp Demlowi.

Rząd przedkłada szereg projektów do ustaw, a między nimi projekt ustawy o ochronie powierzchni gruntów przy robotach górniczych i odszkodowaniu w razie jej naruszenia, oraz o stosunkach robotniczych w kopalniach. Dalej projekt ustawy o operacyi kredytowej w wysokości 5½ milionów zł. na sprawienie środków ruchu przewozowego na kolejach państwowych.

Gospodarz gruntowy Seńko Hadyło, z Nienowic, otrzymał w drodze łaski, jako odszkodowanie za to, iż w roku 1885 skazany został niewinnie, jako oskarżony o zbrodnię podpalenia, kwotę 1000 zł.

Wiedeń, 5 listopada. Nowy ambasador w Berlinie, pan Szögyöny, przyjmowany był dziś przez Najj. Pana na posłuchaniu pożegnalnem. Pojutrze udaje się do Berlina, a po doręczeniu tam swych listów uwierzytelniających, powróci jeszcze do Austro-Węgier. Urzędowanie swe w Berlinie obejmie pan Szögyöny ostatecznie dopiero około połowy grudnia.

Wiedeń, 5 listopada. Zjednoczona niemiecka lewica postanowiła wnieść interpelacyę samoistną w sprawie libereckiej.

Peszt, 5 listopada. W komisyi finansowej Izby dep oświadczył minister skarbu, iż rząd pragnie popierać wszelkiemi siłami wywóz towarów węgierskich za granicę. W tym celu handlarze tytoniu połączyli się w konsorcyum i postanowili ustanowić stałe ceny swojego towaru. W sprawie zniesienia małej loteryi rząd zawiązał rokowania z rządem austryackim.

Budapeszt, 5 listopada. Od czwartku wieczór do piątku wieczór zachorowało na cholerę osób 16, zmarło 11, zaś w Szegedynie w tym samym czasie zachorowały dwie osoby, jedna zmarła.

Berlin, 5 listopada. *Nordd. All. Ztg.* prostuje doniesienie, jakoby rząd grecki zasięgał u niemieckich powag prawniczych opinii prawniczej w sprawie spadkowej Zappy, a mianowicie prostuje o tyle, że rząd grecki zapytywał tylko, czy w podobnych spornych sprawach spadkowych postępuje się z reguły w drodze dyplomatycznej, czy też należy sądom pozostawić rozstrzygnięcie sporu. Odpowiedzi brzmiały na korzyść drugiej alternatywy.

Kolonia, 5 listopada. Jak donosi *Köln. Ztg.*, stan zdrowia ministra Giersa znacznie się polepszył. Najpóźniej z początkiem najbliższej wiosny p. Giers obejmie napowrót swoje urzędowanie.

Stutgard, 5 listopada. Najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik Wiktor odwiedził króla i królowę, tudzież członków rodziny królewskiej, oraz posła austro-węgierskiego, poczem przyjmował rewizytujących. Wczoraj odwiedził Najdostojniejszy Arcyksiążę cesarza Wilhelma, który bezzwłocznie oddał wizytę i rozmawiał z Jego Ces. i Król. Wysokością jak najserdeczniej.

Stutgard, 5 listopada. W obecności rodziny królewskiej, cesarza Wilhelma, zagranicznych książąt i ogromnych rzesz ludności, odbyła się wczoraj uroczystość złożenia na wieczny spoczynek zwłok owdowiałej królowej Olgi. Nadworny kaznodzieja Schmid wygłosił mowę pogrzebową, sławiąc cnoty zmarłej.

Stutgard, 5 listopada. Cesarz Wilhelm wyjechał wczoraj wieczór z powrotem do Berlina. Na dworcu kolejowym pożegnali cesarza król, członkowie rodziny królewskiej, obcy książęta i generalicya. Pożegnanie było bardzo serdeczne. Wielkie tłumy publiczności urządziły cesarzowi owacyę.

Belgrad, 5 listopada. W Dragujewacu, pod Szabacem, zaszedł d. 1 b. m. jeden wypadek cholery; w Belgradzie zachorowało przedwczoraj dwóch robotników wśród wielce podejrzanych objawów, z tych jeden umarł w kilka godzin. Dotychczas nieznany jeszcze wynik badania lekarskiego.

Sofia, 5 listopada. Sobranje zatwierdziło wczoraj układ o pożyczkę bułgarską, zawarty z Bankiem dla krajów koronnych. Dekret promulgacyjny będzie niebawem ogłoszony.

Petersburg, 5 listopada. Fabryka sukna Thorntona zgorzała do szczętu. Szkoda wynosi przeszło milion rubli.

Madryt, 5 listopada. W Granadzie ponownie wybuchły rozruchy. Ekscedenci spalili kilka budynków akcyzowych. Wojsko musiało użyć broni aby rozprószyć tłumy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 listopada 1892 r., godz 1, minut 45. Akcye kredytowe 311·—, Alp Tow. górnicze 57·10, Węgierskie akcye kredytowe 358·—, Akcye auglo-austryackie 153·—, Akcye banku Union 234·75, Akcye kolei Karola Ludwika 215·52, Akcye kolei Północnej 279·25, Akcye kolei Południowe 97·35, Losy tureckie 46·80, Akcye kolei państwowej 294·15. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 244·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 162·50. Akcye tytoniowe 172·35. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Akcye kolei Elbetal 228·50.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki

Ogłoszenie. 1266

Zarząd masy konkursowej Dawida Buchnera w Krakowie, ogłasza ryczałtową sprzedaż składu łokciowych towarów massalnych w drodze ofertowej.

Oferty **zaopatrzone w wadyum 3000 zł. aw.** wniesione być winny **najpóźniej do 11 listopada 1892 do godziny 12 w południe w biurze podpisanego** zarządcy masy **przy ulicy Poselskiej l. 9. II. piętro,** gdzie chęć kupna mający warunki sprzedaży jakoteż inwentarz przejrzeć mogą.

Kraków, dnia 2 listopada 1892.
Adwokat Dr. Horowitz
jako zarządca masy

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt księgarni K. Kozłowskiego w Poznaniu na dzieło „Królowie Polscy w obrazach i pieśniach.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 listopada 1892.

Hotel Warszawski.

PP. Z. Wysocki z Płazówki, S. Bryliński z Rusinowa, K. Lewicki z Nadwórny, H. Jasienicki z Hołoskowa, M. W. Misiński z Tarnopola, L. Gyurkovich ze Stanisławowa, S. Łukainowicz z Tarnowa, J. Terlecki z Podkamienia, K. Bittner z Jarosławia.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pośpiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	6 46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	-
Z Husiatyna via Halicz	10·09		—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pośpiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	1
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·5
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10 -11 przed południem, we środy i soboty od g. 11—3. Wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9 - 1 przed i od g. 3—6 po południu. Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południ. wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 2 listopada 1892.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	213	50	216	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	242	—	245	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	85	101	55
" " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	60	99	30
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis	95	80	96	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	94	50	95	20
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	90	100	60
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	70
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	90	105	60
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	50	95	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	30	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5 % II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	60	98	30
" " 4 " "	91	50	92	20
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
" " Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	66	5	76
Napoleondor	9	49	9	59
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	16·80	1	26·80
" " papierowy	1	16·80	1	18·80
100 marek niemieckich	58	60	59	—

(bez kuponu bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 listopada 1892

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.65	96.85
luty-sierpień	96.65	96.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.45	96.65
kwiecień-październik	96.50	96.70
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.—	140.70
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140.—	140.50
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	152 50	153.—
" " 1864 po 100 złr.	186 50	187.—
" " 1864 po 50 złr.	185.50	186.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 10	152.80
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	114 90	115.10
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.30	100.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.25	95.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	150.25	151.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	310.50	311.—
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	62?.—	626 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	339.—	343 50
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	—.—	—.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	982.—	986 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.50	93.50
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	312.—	316.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów. Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2790—	2800
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.25	215 50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	244.25	245 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	292 10	292 70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	97. —	97 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.25	199 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100 —	101.—
" " " premiowe po 3 pr.	112.50	113.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr	100.75	101.20
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
" " " " po 4pr. w 41 l. wyl.	94 50	95.—
" " " " po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.20
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.—	102.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.65	102.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	101 50
" Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	—.	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99 —	99.70
" " po 100 zł. " 1887 "	99.—	100.—
Kol. gal Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.10	86.10
z r. 1884	93.60	94.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	102.20	103.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	191.—	192.—
Clarego po 40 zł. m. k.	53.50	54.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.25	126 25
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22 25	23 25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	55 50	56.—
Pałfiego po 40 zł. m. k.	53 50	54 30
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16 70	17 20
" " węg. " po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	23.—	23 50
Salma po 40 zł. m. k.	62 50	63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.30	64.10
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	31.—	—.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
" " po 50 zł. w. a.	63.25	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	38 50	39 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	60 —	64 —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.70	119 85
Paryż za 100 fr.	47.60	47 65—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70 —	5·72 5 —
" pełnej wagi	5.68.—	5.70 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53	9 54 5 —
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5771 (6689 3—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej Adolfa Sękowskiego przeciwko Gedaljemu i Dwojrze Lauterpachtom o zapłacenie kwoty 200 zł. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Adolfa Sękowskiego publiczna licytacya przymusowa 1/3 realności wykazem hip. l. 562 1/2 wyk. hip. l. 663 i cał. wyk hip. l. 564 ks. gr. gm. Turynka objętej własnością Gedaljego i Dwojry Lauterpachtów będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej na 408 zł. wa. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 21 listopada 1892 i na dniu 19 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż cenę na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 41 zł. wa.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda ck. notaryusz w Żółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Z ck. Sądu powiatowego
Żółkiew dnia 12 sierpnia 1892.

L. 14345 (6682 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Jozefowi dw. im. Fuchs i Libie Fuchs ur. Reiman o 243 zł. 27 ct. a. w. zpn. zawiadamia, iż dnia 21 listopada 1892 i dnia 23 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze ur. 3 odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal akcyj. banku hipotecznego we Lwowie przymusowa publiczna licytacya realności objętej wyk. hip. 268 ks. gr. dla gm katastralnej Brody na imię Mojżesza Józefa dw. im. Fuchs i Libie Fuchs ur. Reiman wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania jednak nie niżej jednej trzeciej części takowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki na 5898 zł. wa. przyjęta.

Zakład zaś wynosi 589 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności i reszta warunków przejrzane być mogą w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Karol Babel w Brodach.

Brody, dnia 15 września 1892.

L. 4762 (6710 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w ilości 300 zł. odbędzie się tutaj dnia 23 listopada i 21 grudnia 1892 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności 170 gminy Zalipie objętej Jana Micka własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie

Żabno, 28 sierpnia 1892.

L. 17798 (6683 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat a 13 zł. 33 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 32 w Liszni położonej wedle Liber. Fund Lisznia T. I. pag. 195 n. 153 i pag. 196 u. 154 Herscha i Elki Perli Egert własnej na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w dniach 22 listopada 1892 i 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 400 zł. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 12 sierpnia 1892.

L. 3324 (6686 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jana Wagnera w kwocie 117 zł. 36 ct. a. w. zpn. zostanie realność lk. 50 w Spasie wedle wyk. hip. l. 60 Feliksa Libiszowskiego własna dnia 22 listopada 1892 i dnia 20 grudnia 1892 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 300 zł. aw., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 30 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po dniu 29 kwietnia 1892 prawa rzeczone do powyższej realności nabyli lub którzyby o tej licytacyi uwiadomieni nie zostali do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.
Stare miasto, 24 sierpnia 1892.

L. 45661 (6719 2—3)

Obwieszczenie 2-giej licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina moszczu winnego i owocowego, bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawnego przed upływem ostatnich dwu lat dzierżawy odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	przedmiot dzierżawny	oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	licytacya odbędzie się w dniu	godz	w
1	Nadwórna z 19 miejscowościami	mięso	III klasa	3672	—	14 listopada 1892	8 rano do 12 w południe	c. k. powiatowej Dyrekcya skarbu w Kołomyi
2	Kossów z 24 „ „	mięso	III. klasa	4120	—			
3	Jezierzany z 15 „ „	mięso	III. klasa	2010	24			
4	Korolówka z 27 „ „	mięso	III. klasa	1500	—			
5	Skała z 8 „ „	mięso	III. klasa	2100	—			
6	Kołomyja z 30 „ „	wino	według taryfy C.	2400	—		4 do 6 po poł.	

Jako wadyum ustanawia się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum, należy wnieść do dnia 13 listopada 1892 do 2-giej godziny po południu do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, jak też w podwładnych c. k. Nadzorach straży skarbowej, w który może każdy mający chęć licytowania wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jest obowiązany na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym, także 30 prc. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawś poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został, dalej, że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 28 października 1892

L. 6987 (6510 2--3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 grudnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 540 według wyk. hip. 692 gminy Kozowa objętej Mortka Hamera i Perli Hamer własnej na rzecz Zbiorowej kasy sierocińskiej w Kozowie o 320 zł zpn.

Cena wywołania 880 zł.

Wadyum 88 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Sobola z Kozowy.

Kozowa, 23 września 1892.

L. 5681 (6509 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o go godzinie 10 rano dnia 24 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya ciała tabularny wyk. hip. l. 58 ks. gr. gminy Kiernica objętego Maryi Schlossberger, Jana i Piotra Dreherów własnego tudzież całego ciała tabularnego wyk. hip. l. 430 tej samej gminy objętego Mikołaja Schlossbergera własnego na rzecz Abrahama Karpa jako cesyonarysza ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włośc. w likw. we Lowwie o zapłatę 15 rat po 9 zł. 75 ct. i 95 zł. 54 ct. wa. zpn.

Cena wywołania wyk. hip. l. 58 wynosi 45 zł. zaś wh. 430 wynosi 170 zł. wa.

Wadyum 4 zł. 50 względnie 17 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabalurny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza w Gródku

Gródek, 30 czerwca 1892.

L. 9538 (6706 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 24 listopada 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 grudnia 1892 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż całego ciała hipot. whl 1270 1/4 części ciała hipot. 1269 gminy Dobrotwór z przynależytościami dłużnika Mykiety Skupyja własnych na rzecz Nusima Schwartz pto 229 zł. zpn.

Cena wzwołania 717 zł.

Wadyum 72 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanowiony kuratorem p. dr. Kafliński.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., d. 3 października 1892.

L. 8794 (6412 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi G. Neidlingera w kwocie 16 zł. w. a. zpn. adbędzie się dnia 30 listopada 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 100 zł. a dnia 30 grudnia 1892 także poniżej takowej każdym razem o godzinie 10 z rana licytacya przymusowa połowy realności objętej wykazem l. 249 gminy kat. Bóbrka Israela Habera własnej.

Wadyum 10 zł.

Kurator nieznanych wierzycieli notaryusz Teofil Waydowski w Bóbrce.

Rosztę warunków i wyciąg hipoteczny tudzież protokół ocenienia można przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 września 1892.

L. 10332 (6537 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 25 listopada 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 28 grudnia 1892 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności Wyk. hip. l. 283, 284, 285, położonej gminy Podpieczary objętej dłużniczej masy po Michale Prociów protokołem z 27 listopada 1891 l. 14906 oszacowanej na rzecz Danyła Prociów pto 158 zł. 75 ct.

Cena wywołania 521 zł. $12^1/_2$ ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Tyśmienica 5 września 1892.

L· 9181 (6574 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 grudnia 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 185 według wyk. hip. 217 i 5/24 częściach wyk. hip. l. 36 gm. Uherce niezabitowskie Józefa wel. Józy Kancica własnej na rzecz c. k. nprz. gal. Zakładu kredytowego włościań. w likwidacyi we Lwowie pto 189 zł. 9 ct.

Cena wywołania ciała hipotecznego wh. 217 stanowi suma 850 zł. zaś 5/24 części wyk. hip 36 suma 116 zł 67 ct. w a.

Wadyum 85 zł. względnie 11 zł. 69 ct. wal. austr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Czarkiewicza z Gródka.

Gródek, 14 września 1892.

L. 6752 (6586 2—3)

W dniach 24 listopada 1892 i 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem celem uzyskania dla ck. uprz. kred. włość. w likwidacyi kwoty 152 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 4/6 ciała hipotecznego lwh. 220 i 4/5 wyk. hip. l. 222 gminy kat. Żuraki objętej realności dłużników Wasyla Mełnyka i małolet. Fedora, Ołeny i Paraski Mełnyków własnej w Żurakach położonej, z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 349 zł. 28 ct.

Zakład 37 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 5 lipca 1892.

L. 15650 (6722 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 82 zł. 84 ct. zpn. odbędzie się na rzecz Sawki Tacija w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 122 gminy kat. Siwka objętej dłużników Maryi Pukisz i Semania Pukisz własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 22 listopada 1892 i dnia 22 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Wittlin.

Wadyum wynosi 10 procent ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz, dnia 25 września 1892.

L. 6739 (6728 2—3)

Tarnobrzeski c. k Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Piotra Babuli w kwocie 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 listopada i 22 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 1/7 części realności l. kons 200 w Sokolnikach w księdze grunt. gminy Sokolniki lwh. 115 dawniej na Dominika Rękasa obecnie na Taubę Schwarc zapisanej.

Cena wywołania 130 zł. 42 ct.

Wadyum 13 zł.

Dla nieznanych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reben w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 10 lipca 1892.

L. 17817 (6702 2 3)

W dniach 25 listopada i 23 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności wyk. hip. l 888 ks. gr. gm. Mikuliczyn i wyk. hip. lb. 410 księgi gruntowej gminy Jabłonica objętych Michała Popowicza względnie tegoż spadkobierców własnych na zaspokojenie pretensyi Izraela Rosenthala w kwocie 1940 zł. a. w. z pn

Cena wywołania za pierwszą realność 2300 zł.

Wadyum 230 zł. a. w.

Cena wywołania za drugą raalność 7000 zł.

Wadyum 700 zł. a. w.

Przy pierwszym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Wawrzyńca Machotę z Delatyna

Wyciągi hipoteczne i protokół oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Delatyn, 30 czerwca 1892.

L. 4415 (6592 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu zaspokojenia przyznanej Salamonowi Schwamenfeldowi sumy 140 zł. zostanie połowa realności wyk. hip. l. 168 a l. k. 120 w Głogowie położonej Joanny z Lasocińskich Cielińskiej własnej przez publiczną licytacyę w dwóch terminach a to dnia 28 listopada 1892 i dnia 9 stycznia 1893 każdym razem o godz. 11 przed południem na miejscu w Głogowie sprzedaną.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Głogów, 11 października 1892.

L. 7803 (6659 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Józefa N. Löwenherza dłużnej kwoty 700 zł. i 51 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 28 listopada i 28 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 51 rynek w Jaworowie położonej dłużniczki Beili Glas ut. Dom. IV. pag. 52 nr. 6 haer. własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwota 2808 zł. a. w.

Wadyum 280 zł. 80 ct

Resztę warunków licytacyjnych jak akt oszacowania można w registraturze tut. sądu przeglądnąć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr Józef Hibl.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 17 września 1892.

L. 5102 (6414 2—3)

W dniach 29 listopada 1892 i 29 grudnia 1892 o gedzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności w Horucku w powiecie Starostwa drohobyckiego położonej, objętej wyk. hip. l. 659 księgi grunt. dla gminy Horucka dłużnika Iwana Fedczuka własnej na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Scheiningera w kwocie 170 zł. 64 ct.

Cena wywołania 505 zł.

Wadyum 50 zł.

Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki i akt oszacowania do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Eustachy Wyszyński w Medenicach, a tegoż zastępcą Jan Dumin w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 20 sierpnia 1892.

L. 5201 (6661 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Uschera Rubinsteina od nieobjętej masy spadkowej Chaima Ratha w kwocie 200 zł. aw. zpn. przypadającej odbędzie się dnia 29 listopada 1892 i 10 stycznia 1893. każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż jednej trzeciej części realności pod lk. 12 w Leżajsku położonej Chaima Ratha własnej.

Cena wywołania wynosi 800 zł. aw.

Wadyum 80 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Leżajsk, 10 czerwca 1892.

L. 12367 (6485 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia trzech rat po 67 zł. 80 ct. i reszty kapitału 1395 zł. 70 ct. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Romana Nowogrodzkiego wyk. hip. l. 259 ks. gr. III dzieln. m. Kołomyi objętej w dwóch, na dzień 24 listopada i 13 grudnia 1892 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że ponieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny w kwocie 3013 zł. 3 ct., która służyć będzie za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie 301 zł. 30 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adwokata dr. Haczewskiego został ustanowionym, wreszcie że akt opisania przynależności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tutejszo sądowej registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 1 października 1892.

L. 2552 (6698 3--3)

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach ogłasza, iż celem zabezpieczenia dostawy chleba żytniego razowego i półbiałego oraz bułek dla aresztantów i inkwizytów sądu obwodowego i miejsko delegow. na r. 1893 odbędzie się w dniu 22 listopada 1892 od godz 9 rano publiczna licytacya in minus za pomocą pisemnych ofert w wadyum w kwocie 1173 zł. zaopatrzonych, które do dnia przed licytacyą do prezydyum sądu obwodowego, a w dniu licytacyi tylko do 12 godziny w południe do komisyi licytacyjnej wnoszone być mogą; zaś celem zabezpieczenia dostawy innych potrzeb domu więziennego na r. 1893 odbędzie się dnia 21 listopada 1892 od godz. 9 rano publiczna licytacya ustna z połączeniem pisemnych ofert które na każdy przedmiot dostawy osobno opiewające w ciągu licytacyi dotyczącego przedmiotu, zaś na więcej lub wszystkie artykuły łącznie opiewające tylko do godz. 10 rano przyjmowane będą, mianowicie:

Wadyum . . .	zł.
węgla kamiennego . .	64
drzewa opałowego . . .	17
słomy żytniej	25
nafty, świec, knotów . . .	35
mydła	10
sprzętów domowych i więziennych .	8
potrzeb szpitalnych . . .	6

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w prezydyum.

C. k. Sąd obwodowy.

Wadowice, 29 października 1892.

Konkursa.

L. 49816 (6622 3—3)

W celu nadania dwóch stypendyów po 100 zł. rocznie z fundacyi śp. Karola Skibińskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla uczniów, uczęszczających do jakichkolwiek szkół publicznych w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks Krakowskiem, a wyznających religię katolicką.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada br. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i swiadectwa szkolne z ostatniego półrocza.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 24 października 1892.

L. 2191. (6694 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1) na posadę rzeczywistego nauczyciela kierującego w szkole mieszanej im Zimorowicza z płacą roczną 800 zł. dodatkiem za kierownictwo w kwocie 100 zł. i dodatkiem na mieszkanie w kwocie 300 zł.

2) na posadę rzeczywistej nauczycielki w tej samej szkole z płacą roczną 800 zł. i 10prc. dodatkiem na mieszkanie.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na takie same posady przy innych szkołach miejskich przy tej sposobności opróżnić się mogących.

Podania należycie udokumentowane wraz z tabelą kwalifikacyjną należy przedłożyć ck. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej za pośrednictwem władzy przełożonej najdalej do 30 listopada 1892.

W końcu c. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza, że pierwszeństwo przy nadawaniu posady rzeczywistej nauczycielki w szkole mieszanej im. Zimorowicza, będą miały te kandydatki, które prócz przepisanej kwalifikacyi będą mogły się wykazać patentem upoważniającym je do prowadzenia ogródka froeblowskiego.

Lwów, dnia 19 października 1892.

L. 52521. (6621 3—3)

Celem nadania jednego, a ewentualnie więcej stypendyów z zapisu ś. p. Teodora Stanisława dw. im. Paprockiego, o rocznych 150 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Rzeczone stypendya przeznaczone są dla ubogich uczniów uczęszczających do szkół publicznych w kraju.

Paproccy, a pomiędzy nimi krewni śp. fundatora mają pierwszeństwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody, iż należą do rodziny śp. fundatora.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 25 października 1892.

L. 49804 (6596 3—3)

Celem nadania stypendyum z fundacyi śp. ks. Franciszka Pawłowskiego, Scholastyka kapituły biskupiej obrz. łać. w Przemyślu, o rocznych 236 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendyum to ubiegać się mogą uczniowie uczęszczający do szkół publicznych, począwszy od klas gimnazyalnych aż do ukończenia studyów według obranego zawodu, wykazujący się dobrym postępem w naukach i nienagannemi obyczajami.

Szczególniejsze uwzględnienie zastrzeżone jest dla krewnych lub powinowatych śp. Marcelego Pawłowskiego, brata śp. fundatora, tudzież dla uczniów pochodzących z Leżajska albo z Przemyśla.

Prawo nadawania stypendyum służy biskupiej kapitule obrz. łać. w Przemyślu, która także czuwać będzie nad dobrym postępem w naukach i takimże prowadzeniu się stypendysty; dla tego też wypłata każdej raty stypendyum będzie mogła nastąpić jedynie tylko za kwitem poświadczonym przez powyższą kapitułę.

Kandydaci winni wnieść podauia o stypendyum za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, najpóźniej do 15 listopada rb i załączyć: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwa szkolne a względnie również wiarygodne dowody pokrewieństwa lub powinowactwa z śp. Marcelim Pawłowskim.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 22 października 1892.

L. 49141. (6623 3—3)

Celem nadania stypendyów z zapisu śp. Merarda Konieckiego, po 200 zł. i po 150 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya powyższe przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży pochodzenia polskiego, uczęszczającej na wykłady w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, przedewszystkiem zaś i bezwzględnie dla krewnych i powinowatych śp. fundatora, jeśli takowi są uczniami rzeczonego Uniwersytetu.

Prawo nadawania stypendyów wykonuje Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego, do którego też wniesione być mają podania kandydatów, a to najdalej do 15 listopada rb.

Do podań należy dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo odbytego egzaminu dojrzałości, a względnie poświadczenia. iż kandydat w ostatniem półroczu szkolnem składał egzamina prywatne (kollokwia) z głównych przedmiotów, na które w tymże półroczu uczęszczał.

Ubiegający się o stypendya z tytułu pokrewieństwa lub powinowactwa z fundatorem, winni również tę własność swoją wiarygodnie udowodnić.

Wypłata stypendyów nastąpi za kwitami poświadczonymi przez dziekana właściwego fakultetu, przed którym kwitujący ma się wykazać, iż w dotyczącym półroczu złożył egzamina prywatne przynajmniej z dwóch głównych przedmiotów, na które uczęszczał.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 21 października 1892.

L. 43661 (6624 3—3)

W celu nadania trzech a ewentualnie więcej stypendyów wynoszących po sto pięćdziesiąt (150) zł. wa. a rocznie z fundacyi śp. Leona Boznańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla młodzieży dobrze się uczącej a ubogiej, z ojca i matki Polaków zrodzonej, uczęszczającej do jakichkolwiek szkół publicznych w królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem z wyłączeniem jednak szkół początkowych (ludowych). Pierwszeństwo służy osobom płci obojej, które oprócz powyższych warunków wykażą pochodzenie po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym od rodziców należących do ludności wioski śp. fundatora.

Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia wyższych studyów w jakimkolwiek zawodzie w obrębie Monarchii austryacko-węgierskiej i może być przedłużony jeszcze najwyżej na trzy lata w celu uzupełnienia wykształcenia zawodowego za granicą.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metryki chrztu osoby ubiegającej się o stypendyum i jej obojga rodziców, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a w razie odwoływania się do pierwszeństwa także dowody pochodzenia od Boznańskich i Bobrownickich, a względnie od rodziców należących do ludności wioski Dzwonowa w powiecie Tarnowskim.

Podania niezaopatrzone w przepisane dokumenta nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 20 października 1892.

L. 49819 (6664 2—3)

W celu nadania trzech, a ewentualnie więcej stypendyów po 250 zł. w. a. rocznie z fundacyi ś. p. Stanisława Strzałkowskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży płci męskiej, narodowości polskiej, obrządku rzymsko katolickiego, prawego lub nieprawego rodu, pochodzącej z rodziców rzymsko katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, wykazującej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje i potrzebę materyalnej pomocy do ukończenia nauk, a to w pierwszym rzędzie dla młodzieży posiadającej te warunki, spokrewnionej z ś. p. fundatorem lub tegoż żoną ś. p Waleryą Medardą dw. im. z Dobrzyńskich Strzałkowską aż do trzeciego stopnia, uczęszczającej do jakichkolwiek, choćby najniższych szkół publicznych w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, w drugim rzędzie zaś, w braku kandydatów pierwszej kategoryi, dla młodzieży posiadającej powyższe ogólne warunki, urodzonej w Tarnopolu, Zbarażu Janowcach lub Korszyłówce, uczęszczającej do c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, albo też na wydział filozoficzny, prawniczy lub lekarski jednego z krajowych uniwersytetów, albo też wreszcie do krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach lub na wydział rolniczy uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Potomkowie niejakiego Morawetza, który w r. 1871 posiadał sklep korzenny w Tarnopolu, są wykluczeni na zawsze od korzystania z niniejszej fundacyi.

Pobór stypendyum trwa dla stypendystów z tytułu pokrewieństwa aż do zupełnego ukończenia studyów w jakichkolwiek szkołach publicznych w kraju, dla innych stypendyów zaś aż do zupełnego ukończenia studyów w tym zakładzie naukowym, a względnie na tym wydziale uniwersyteckim, na którym stypendyum otrzymali.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wmu Kazimierzowi Jełowickiemu, zamieszkałemu we Lwowie.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada br i załączyć do nich: 1) metryki chrztu kandydata i jego obojga rodziców, a jeżeliby z tych dokumentów polskie pochodzenie nie wynikało, także inne wiarygodne wątpliwość tę uchylające dowody; 2) świadectwo ubóstwa; 3) świadectwa szkolne z ostatniego półrocza, a wreszcie 4) w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa, należyte dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 25 października 1892

L 49153 (6663 2—3)

Celem nadania jednego a ewentualnie więcej stypendyów z fundacyi gminy m. Mikołajowa po 70 zł. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla synów ubogich mieszczan Mikołajowskich. którzy ukończywszy przynajmniej trzecią klasę szkół ludowych oddają się dalszym naukom.

Jeżeliby z synów mieszczan Mikołajowskich nie zgłosił się żaden kandydat, natenczas otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców gm. m. Mikołajowa, wyznania chrześciańskiego.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Stypendysta który uzyska bezpłatne utrzymanie w jakim zakładzie wychowawczym, traci stypendyum.

Stypendysta któryby poświęcił się naukom technicznym lub też kształcący się na nauczyciela zatrzymuje stypendyum i po ukończeniu nauk, a to aż do uzyskania stałej posady.

Na przedstawienie gminy miasta Mikołajowa nadaje stypendya powyższe ck. Namiestnictwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 24 października 1892.

L. 49820 (6625 2—3)

W celu nadania jednego stypendyum o rocznych 60 zł. wa. z fundacyi ś. p. Klementyny Teodorowiczówny ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla ubogiej dziewczyny, uczęszczającej do jakiejkolwiek szkoły publicznej w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. księstwem Krakowskiem, a wykazującej przy wzorowem zachowaniu się przynajmniej dostateczny postęp w naukach.

Pierwszeństwo między posiadającemi tę kwalfikacyę kandydatkami mają takie, które nadto wykażą pokrewieństwo z ś. p. fundatorką Stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych jakiejkolwiek kategoryi.

Prawo nadawania tego stypendyum służy bratu fundatorki Wmu Józefowi Teodorowiczowi, właścicielowi dóbr w Russowie p. Śniatyn, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada br. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, a jeżeli kandydatka odwołuje się do pierwszeństwa z tytułu pokrewieństwa z śp. fundatorką, także należyte dowody tego pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 22 października 1892.

L. 50562 (6665 2—3)

W celu nadania stypendyum Wincentego Trojanowskiego o rocznych 130 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to jest przeznaczone dla ubogiej dobrze się uczącej młodzieży płci męskiej, uczęszczającej do szkół publicznych, niższych, średnich, lub wyższych, a wykazującej pokrewieństwo z ś. p. fundatorem lub z jego siostrami W. W. Franciszką Julią dw. im. Dańcową i Maryą Popowiczową.

Między takimi kandydatami rozstrzyga w równych zresztą okolicznościach bliższy stopień pokrewieństwa z ś. p. fundatorem. W braku krewnych mogą otrzymać niniejsze stypendyum uczniowie posiadający resztę powyższych warunków, urodzeni w Bochni i wykazujący, że ojciec ich jest lub był górnikiem przy kopalniach soli w Bochni.

Pobór stypendyum trwa aż do zupełnego ukończenia studyów w szkołach, uniwersytetach lub akademiach.

Prawo nadawania niniejszego stypendyum wykonywać będzie Wydział krajowy na przedstawienie prezesa Rady powiatowej Bocheńskiej.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada rb. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo ubóstwa i świadectwa szkolne z ostatniego półrocza, tudzież dowody pokrewieństwa z śp. fundatorem lub z jego siostrami, powyżej wymienionymi, alboteż dowody, iż ojciec kandydata jest lub był górnikiem przy kopalniach soli w Bochni

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 24 października 1892.

L. 50567 (6666 2—3)

W celu nadania jednego a ewentualnie dwóch stypendyów po pięćdziesiąt (50) zł. wa. rocznie z fundacyi Jędrzeja Uścieńskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te są przeznaczone dla młodzieży kształcącej się w jakimkolwiek zawodzie, w handlu, przemyśle, wojsku lub w innych zakładach naukowych, a zasługującej na wszelkie uznanie tak pod względem dobrego zachowania się jak i postępów. Pierwszeństwo służy zstępnym do familii Tytusa i Leonarda Uścieńskich należącym, w braku takich najbliższym zstępnym z familii Józefa i Sydonii Wojnarów, jeżeliby i tych zabrakło najbliższym krewnym Henryka Buresza, a jeżeliby i takich nie było najbliższym zstępnym Alfreda i Karola Misiągiewiczów.

Dopiero w braku takich kandydatów mogą być stypendya nadane także uczniom niepochodzącym z powyższych rodzin, jednakowoż tylko przez sybstytucyę. Stypendysta, który tylko przez substytucyę otrzymał stypendyum traci je za zgłoszeniem się kandydata, któremu służy pierwszeństwo.

Prawo nadawania tych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu. Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada rb. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone i dowody dobrego postępu w naukach, mianowicie zaś świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego. Kandydaci odwołujący się do pierwszeństwa z tytułu przynależności do jednej z wymienionych powyżej rodzin winni toż swoje pochodzenie należycie udowodnić, mogą zaś niezałączać świadectwa ubóstwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 23 października 1892.

L. 34263 (6717 2—3)

Przy ck. dyrekcyi policyi w Krakowie opróżnioną jest posada ck. woźnego z płacą 350 zł. rocznie, 25 prc. dodatkiem aktywalnym, wolnem pomieszkaniem i ubraniem urzędowem — ewentualnie opróżnić się mogąca posada ck. strażnika cywilno policyjnego 2 klasy, z płacą 360 zł. rocznie i 25 pr. dodatkiem aktywalnym.

Obie posady nadane będą na razie w charakterze prowizorycznym.

Ubiegający się o te posady, do których w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. pp. wysłużonym podoficerom zastrzeżone jest pierwszeństwo przed innymi kompetentami, winni wnieść własnoręcznie pisane podanie za pośrednictwem swej przełożonej władzy do prezydyum ck dyrekcyi policyi w Krakowie w terminie do 30 listopada br.

Ck. Dyrekcya policyi.

Kraków, dnia 31 października 1892.

L. 222 (6727 2—3)

Posada dyetaryusza rutynowanego w prowadzeniu ksiąg gruntowych z płacą dzienną 1 zł. zaraz do objęcia.

Wymagane odpisy świadectw.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 1 listopada 1892.

L. 75 (6707 3—3)

W tutejszym sądzie potrzebny jest jeden pisarz rutynowany do prowadzenia manipulacyi za wynagrodzeniem 30 zł. oraz pisarz ze szybkim pismem za wynagrodzeniem 20 zł. Zgłoszenia ustne lub własnoręczne podania do 15 listopada 1892.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, dnia 31 października 1892.

L. 52143 (6714 2—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi dr. Franciszka Urbańskiego ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynosić będą na razie po 600 zł. wa rocznie, mogą jednak w razie uznanej potrzeby zostać stosownie podwyższone, wrazie zaś zmniejszenia się dochodów fundacyi uległyby odpowiedniej redukcyi.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla artystów polskiego pochodzenia, bez różnicy wyznania, kształcących się w ck. Szkole sztuk pięknych w Krakowie, a odznaczających się zdolnościami. Uczniowie początkujący, nie zdolni jeszcze do samodzielnego tworzenia, nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi. Z pomiędzy kandydatów mogą tylko ci być uwzględnieni, których jako najbardziej utalentowanych przedstawią zgodnie Dyrekcya ck. szkoły sztuk pięknych w Krakowie i Grono nauczycielskie tejże szkoły.

Pobór stypendyum trwa pod warunkiem kształcenia się w rzeczonej szkole, przez cztery lata i może być ewentualnie pod tym samym warunkiem najwyżej o dalsze cztery lata przedłużony.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem Dyrekcyi ck. szkoły sztuk pięknych w Krakowie do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć do nich: 1) metrykę urodzenia, a jeżeliby z niej polskie pochodzenie kandydata nie wynikało, także inne wątpliwość w tym kierunku uchylające dowody, 2) świadectwo ubóstwa, 3) dowody, iż kandydat na podstawie dotychczasowych rezultatów swych studyów ma prawo wedle powyższych wskazówek, ubiegać się o niniejsze stypendyum, w szczególności zaś dotychczasowe świadectwa szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, 24 października 1892.

L. 82417 (6713 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania sześciu opróżnionych stypendyów z fundacyi im; Wincentego Siemińskiego dla kandydatów szkół ludowych w kwocie rocznej 100 zł. a w braku tych dla uczniów szkół ludowych w kwocie rocznych po 50 zł., rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30 listopada 1892.

Ubiegający się o to stypendyum winni wykazać:

1. że są urodzeni i wychowani w tej części Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego, która należała w czasie sporządzenia testamentu przez fundatora, to jest na dniu 20 lipca 1859 roku do krakowskiego okręgu administracyjnego, tudzież, że ich rodzice również są urodzeni w tej części Galicyi i są narodowości polskiej, w którym celu winni dołączyć do swych podań własną jako też swych rodziców metrykę urodzenia.

2. wykazać, jakie dotychczas odbywali nauki w szkołach publicznych i z jakim postępem tudzież, że uczęszczają do seminaryów nauczycielskich względnie do szkół ludowych.

Obdarzony pobierać będzie stypendyum dopóki uczęszczać będzie do seminaryum nauczycielskiego, lub szkół ludowych, traci je zaś w razie otrzymania innego zaopatrzenia lub stałego utrzymania.

Tylko w braku uwzględnienia godnych kandydatów stanu nauczycielskiego nadane będą te stypendya uczniom szkół ludowych

Podania wniesione być mają w drodze właściwej Dyrekcyi szkolnej do Kapituły katedralnej w Krakowie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25 października 1892.

L. 63 (6765 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku poszukuje dyetaryusza któryby szybko i pięknie pisał, wynagrodzenie miesięczne wynosi od 20 do 25 zł w. a.

Świadectwa potrzebne.

C. k. Sąd powiatowy.

Krościenko, 31 października 1892.

L. 499 (6734 1—3)

Przy c. k. zarządzie salinarnym w Kaczyce (Bukowina) jest do obsadzenia posada polira budowniczego I klasy z płacą miesięczną 43 zł. 50 ct. i z kwaterunkowem o rocznych 60 zł. a względnie II. klasy z płacą miesięczną 39 zł. 20 ct. i z kwaterunkowem o rocznych 48 zł. w obu wypadkach deputat drzewa opałowego 20 mt. pojemnych rocznie, systemizowany deputat soli i bezpłatna opieka lekarska.

Wymaga się praktycznych wiadomości w budownictwie, biegłości w pisaniu, rachowaniu, rysunkach i znajomości języka niemieckiego.

Kandydaci winni swoje podania wnieść do podpisanego c. k. zarządu salinarnego najdalej do 20 listopada b. r. mianowicie kompetenci zostający w służbie państwowej w drodze przełożonego urzędu, inni zaś bezpośrednio załączając świadectwo moralności.

C. k. Zarząd salinarny

Kaczyka, dnia 29 października 1892.

Upadłości.

L. 35300 (6735 1—3)

Ck. Sąd kraj. jako handl. w Krakowie na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jakóba Cypresa, nieprotokołowanego kupca w Krakowie przy ulicy Dietla zamieszkałego a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Kwaśniewskiego c. k. sekretarza rady sądu krajowego a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Bronisława Gnńkiewiwicza z substytucyą pana adw. dr. Tadeusza Gluzińskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 14 listopada 1892 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 10 stycznia 1893 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili,a na terminie na dzień 6 lutego 1893 o godz. 10 rano w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, dnia 2 listopada 1892.

L. 14958 (6849 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Anny Halpern handlującej towarami bławatnemi w Stryju a to do cał go jej ruchomego majątku jakoteż do tego jej nieruchomego majątku który położonym jest w krajach w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Brozińskiego ck. naczelnika sądu powiatowego w Stryju a tymczasowym zawiadowcą p. dr. Altmana adwokata w Stryju.

Wierzycieli mający pretensye do Anny Halpern wzywa się, aby na dniu 16 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu w Stryju stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzieli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były już wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k. Sądzie powiatowym w Stryju w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowych. zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 20 stycznia 1893 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym w Stryju polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju i w Samborze lub w pobliżu tych miejsc mają w zgłoszeniu swych wierzytelności, wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnem terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 3 listopada 1892.

Wyroki prasowe.

Zl. 274 (6551)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 28 August 1892, Z. 979/7515, die Weiterverbreitung der Nr. 237 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 25 August 1892 wegen des Artikels: „I funerali di Antonio Vidacovich“ nach §§ 65 lit. a u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1892, Z. 995/7589, die Weiterverbreitung der Nr. 239 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 27 August 1892 wegen des Artikels: „La clausula sui vini“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 September 1892, Z. 1018/7755, die Weiterverbreitung der Nr. 243 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 31 August 1892 wegen des Artikels: „Ginnasio comunale“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 10 September 1892, Z. 1036/7915, die Weiterverbreitung der Nr. 249 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 6 September 1892 wegen des Artikels: „In guardia“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1892, Z. 1049/8014, die Weiterverbreitungder Nr. 252 der Zeitschrift: „Il Cottadino“ vom 9 September 1892 wegen des Artikels: „Enrico Cialdini“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 September 1892, Z. 21918, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Amor, Illostrovana cetba pikantne zabavni“, Heft 10, in Commission und Druck bei Josef Baštar in Žižkov, nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1892, Z. 22535, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Kladensky hornik a hutnik“ vom 10 September 1892 wegen der Artikel: „Rozhodneme se“ und „Co to na nas leze?“ nach § 302 beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1892, Z. 22537, die Weiterverbreitung der Nr. 17 der Zeitschrift: „Svobodny obcan“ vom 9 September 1892 wegen des Artikels: „Ve Slanem, 9 zari“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1892, Z. 22536, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Zar“ vom 10 September 1892, wegen des Artikels: „Co to na nas leze?“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1892, Z. 22534, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „Odborny casopis, hajici zajmy delnictva mlynarskeho“ vom 9 September 1892 wegen des Artikels: „Boj delnictva v Americe“ nach § 305 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1892, Z. 23793, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Zar“ vom 23 September 1892 wegen der Artikel: „Sluzba clovecenstva nabozenstvim budoucnosti“ und „Ze soudui sine“ nach § 122 lit. a u. d St. G., bezw. nach § 488 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26 September 1892, Z. 23593, die Weiterverbreitung der Nr. 260 der Zeitschrift: „Narodni Listy“ (Nachmittagsausgabe) vom 20 September 1892 wegen des Artikels: „Vlastenecke ceske rodiny“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1892, Z. 8466 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 27 der Zeitschrift: „Krakonos“ vom 25 September 1892 wegen der Artikel: „Chyba lavky“ und „Nemcina obligatni predmet“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1892, Z. 11574 Stf., die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Pardubicke Listy“ vom 24 September 1892 wegen des Artikels: „Kdo jest rozkolnikem“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1892, Z. 9125, die Weiterverbreitung der Nr. 261 der Zeitschrift: „Polabske noviny“ vom 1 October 1892 wegen des Artikels: „Cholera v Koline“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1892, Z. 11012, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 28 September 1892 wegen der Artikel: „Kapital krestansky a židovsky“ — „Vsude moderni pokrok“ nach § 302 St. G. und wegen des Artikels: „Z vyssich kruhu“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 30 September 1892, Z. 10956, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Zensky Listy“ vom 26 September 1892 wegen des Artikels: „Z Bratonic“ und des Gedichtes: „Když vzpominam“ nach § 302 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 4 October 1892, Z. 1525, die Weiterverbreitung der Nr. 14 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 2 October 1892 wegen des Artikels: „Kotor, 25 Septembra“ nach § 300 St. G. verboten.

Licytacye.

L. 19357 (6700 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 61 zł. 88 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności wedle wyk. hip. l. 33 gminy Majdan Pawła Bolubasz własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Wolfa Josefsberga na dniu 15 listopada 1892 i na dniu 20 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, a to na pierwszym za cenę wywołania 816 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Poręczne 10 prc ceny oceniania

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr. Billet w Złoczowie.

Złoczów, 12 października 1892.

L. 11159 (6687 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz. 10 rano na dniu 18 listopada 1892 tylko powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 23 grudnia 1892 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 127 w Krzywotułach położonej dłużnika Iwana Michałków vel Charlikowskiego a względnie tegoż masy własnej wyk. hip. l. 256 gmin. katast. Krzywotuły objętej protokołem z 25 września 1890 l. 10811 oszacowanej na rzecz Meschulima Holdera pto 80 zł. i 23 zł zpn.

Cena wywołania 215 zł.

Wadyum 21 zł. 50 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w ts. registraturze.

Tyśmienica, 1 września 1892.

L. 29686 (6730 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i owocowego (ustawa z dnia 17 lipca 1862 dż. pr. p. Nr. 55 i z 8 maja 1875 Dz. pr. p. Nr. 85) a to na przeciąg roku 1893. lub też na lata 1893 i 1894 z prawem wypowiedzenia, lub też bezwarunkowo na trzy lata to jest od roku 1893 do włącznie 1895 ogłasza się niniejszem w okręgach dzierżawnych, niżej poszczególnionych publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1) Do dzierżawy przepuszcza się każdego który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.

2) Chęć mający licytowania wykazać się winien przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym ze złożonego 10 prc. wadyum, które stanowić może gotówka, lub też efekta na kaucyę się kwalifikujące.

3) Zastępcy winni się wykazać przy licytacyi pełnomocnictwem, legalizowanem sądownie lub notaryalnie.

4) Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum, należy wnieść do naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do 15 listopada 1892 do godziny 1-szej z południa.

5) O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też we wszystkich nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

W y k a z.

L. p.	Przedmiot dzierżawny	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena fiiskalna zł.	ct.	Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
1	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła i wyrębu mięsa	Szczerzec z 2 miejscowościami	100	50	10	Licytacya ustna odbędzie się dnia 16 listopada 1892 od godziny 9 rano do 2 popołuduiu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie
2		Żurawno z Lachowicami	80	—	8	

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 31 października 1892.

L. 28653 (6771 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem trzecią licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. Nr. 60),

b) od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, wniżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1893, 1894 i 1895 lub też bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895.

Oferty pisemne zaopatrzone, w 10 prc. wadyum, mają być wniesione do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego tj. do dnia 14 listopada 1892 godziny 12 w południe.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jarosławiu, Mościskach, Lubaczowie, Rawie, Pruchniku, Jaworowie, Uhnowie, Bełzcu i Majdanie sieniawskim.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

W Y K A Z

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł.	ct	wina zł.	ct	licytacya ustna odbędzie się w ck. pow. Dyr. sk. w Przemyślu	U w a g a
1	Cieszanów z Oleszycami, Luluczowem i Narolem	5860	99	—	—	dnia 15 listopada 1892 od godziny 9 rano do 12 w południe	Zauważa się, że Jarosław miasto z przedmieściami do II. kl. taryfowej należy, zaś wszystkie inne miejscowości do III, dalej zauważa się, że dzierżawca względnie spółka ugodowa są obowiązani na żądanie wydziału krajowego we Lwowie, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie, i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego względnie ryczałtu ugodowego, ktory za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego umówiony został, dalej, że zmiana tego dodatku kraj. ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Jarosław	35017	—	—	—		
3	Bełzec	—	—	38	13		
4	Radymno	—	—	185	66		
5	Sieniawa	—	—	210	—		
6	Uhnów	—	—	35	—		
7	Jaworów	—	—	380	29		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Przemyśl dnia 29 października 1892.

L. 2758 (6422 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia 7 rat pożyczki powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce wynoszącej 300 zł. z pn. w dniu 6 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 8 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 80 w Chorowicach Macieja Ożoga własnej.

Cena wywołania 216 zł. 50 ct.

Wadyum 22 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, dnia 20 lipca 1892.

L. 5935 (6679 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. w. a. z pn odbędzie się dnia 5 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 3/4 części realności pod l. 147 w Tanganicach położonej dłużnika Józefa Pasternaka własnej.

Cena wywołania 992 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, dnia 28 września 1892.

L. 3928 (6755 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Hochberga w kwocie 200 zł. a. w. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 1 grudnia 1892 i 10 stycznia 1893 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod ld. 150 wyk. hip. l. 273 gminy Bóbrka objętej dłużnika Mojżesza Dawida Herbst własnej z tem że cenę wywołania stanowi kwota 1620 zł.

Poręczne 162 zł., i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Resztę warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 czerwca 1892.

L. 34220 (6644 2—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Celem wydzierżawienia poboru akcyzy od mięsa w okręgach niżej poszczególnionych na czas począwszy od 1 stycznia 1893 na rok jeden z prawem przedłużenia tej dzierżawy na następny drugi i trzeci rok w razie niewypowiedzenia takowej w terminie lub bezwarunkowo na trzy po sobie następujące lata tj. na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895 odbędzie się w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie dnia 22 listopada 1892 druga publiczna licytacya.

Pisemne oferty wraz z 10 prc. wadyum ostemplowane znaczkami na 50 ct. wniesione być mogą najpóźniej do dnia 21 listopada 1892 do godziny 6 po południu na ręce Naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Bliższe warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie i we wszystkich tej Dyrekcyi podległych ck. Nadzorach straży skarbowej.

L. p.	Okręg dzierżawny	klasa taryfy	Cena wywołania zł.	ct.	10 prc. wadyum zł.	ct	Licytacya odbędzie się
1	Brzesko	III.	4602	—	461	—	Dnia 22 listopada 1892 od godziny 8 rano do 1 po południu
2	Mielec	„	4806	—	481	—	
3	Niepołomice	„	2030	39	203	—	
4	Ryglice	„	431	25	44	—	
5	Tarnów	I.	29276	—	2928	—	
6	Zakliczyn	III.	1325	—	133	—	

Tarnów, dnia 27 października 1892.

Zl. 7554 (6643 1—2)

Aviso.

Behufs contractlicher Sicherstellung der Cantonierungs- und Locoverführung militärärarischer und Landwehrgüter in den nachgenannten Stationen des CorpsBereiches auf die Zeit vom 1 Jänner bis 31 December 1893 findet am 15 November 1892, 10 Uhr Vormittag im Amtslocale des Militärverplegs-Magazins in Stanislau, Tarnopol und Czernowitz, dann im Amtslocale des Militär-(Landwehr-) Stationscommandos in: Bojan, Brody, Brzeżany, Czortków, Kolomea, Monasterzyska, Rohatyn, Sokal, Tłumacz, Trembowla, Złoczów und Neu-Zuczka eine öffentliche Verhandlung mit Entgegennahme schriftlicher Offerte statt.

Die näheren Bedingungen sind in der im Blatte Nr. 249 vom 1 November 1892 vollinhaltlich verlautbarten Kundmachung enthalten.

Lemberg, am 28 October 1892.

L. 4566 (6754 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 392 zł 95 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tutejszym sądzie w dniach 1 grudnia 1982 i 10 stycznia 1893 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włóść. pod ld. 85 wykazem hip. l. 91 gmi ny Hryniów objetego dłużników Dorki Klimków, Michała i Zofii Legędziewicz i Markusa Warm własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 744 zł.

Poręczne 75 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej. żaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 11 maja 1892

L. 7333 (6461 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności w Wasylkowie położonej wyk. hip. 189 gminy Wasylkowa objętej na rzecz Andrija Załubniaka, Tymka Załubniaka, Wasyla Załubniaka, Hawryfy Załubniaka po 9/40 części a na rzecz Paraszki Załubniak w 4/40 częściach intabulowanej odbędzie się dnia 5 grudnia 1892 i 16 stycznia 1893 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności powyższej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 3115 zł. wa. sprżedaną zostanie.

Zakład wynosi 311 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Nathansohn w Husiatynie.

Husiatyn, 13 października 1892

L. 4692 (6758 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Gewürza wynoszącej 60 zł. zpn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod lk. 8 położonej, objętej wyk. hip. l. 51 w księdze gruntowej gminy kat. Straszęcin wedle poz. 1 karty własności, do dłużniczki Maryanny Strzałkowej należącej w sądzie tutejszym w biurze nr, 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 17 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 428 zł. 27 ct.

Wadyum 42 zł. 83 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Friedberga.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Dębica, dnia 24 lipca 1892.

L. 5487 (6760 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Gemindera i Abrahama Spetta wynoszącej 180 zł. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod lk. 15 położonej, objętej wyk. hip. l. 16 w księdze gruntowej gminy kat. Dębica wedle poz. 1 karty własności, do dłużnika Abrahama Schreiera należącej, w sądzie tutejszym w biurze Nr 2 w dwóch terminach, a mianowicie dnia 17 listopada i 15 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1398 zł. 60 ct.

Wadyum 139 zł. 86 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. S. Friedberga.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze.

Dębica, 10 sierpnia 1892.

L. 29039 (6752 1—3)

C. k. miejsko-delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń, „Slavia“ w Pradze 588 zł. 36 ct. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 23 listopada 1892 i dnia 15 grudnia 1892 zawsze o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności wykaz hipoteczny l. 305 w Pokropiwnie Andrucha Partaka własnej.

Cena wywołania wynosi 3096 zł. aw.

Wadyum 310 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, dnia 27 lutego 1892.

L. 3014 (6280 1—3)

Dnia 9 grudnia 1892 i 13 stycznia 1893 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Bilczycach położonej Wojciecha i Franciszki małżonków Sobczyków własnej lwh. 17 objętej na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie pcto reszty 20, 21 i 22 raty oraz 9 następnych rat zaległych r resztującego kapitału 338 zł. 34 ct. a. w. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 5200 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych Jędrzej Golda z Bilczyc.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 12 września 1892.

L. 1897 (6540 1—3)

A V I S O.

Das k. und k. Reichs- Kriegs- Ministerium beabsichtigt, Bekleidungs- und Ausrüstungs-Gegenstände für das k. und k. Heer im Wege der allgemeinen Concurrenz sicherzustellen.

Die vollinhaltliche Kundmachung hierüber ist in Nr. 250, vom 3 November l. 7 der „Gazeta Lwowska“ verlautbart worden.

Lemberg, am 24 Oktober 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

(6642 2—3)

Dr. Tadeusz Kraśnicki wpisany został z dniem 29 października 1892 na listę adwokatów z siedzibą w Kołomyi.

Z wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 29 października 1892.

L. 47550 46276 (6670 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wedle uwiadomienia rumuńskiego zarządu poczt, wykluczono następujące przedmioty od transportu pocztą do Rumunii:

1. używaną a niepraną bieliznę, pościel i noszone suknie,

2. wzory używanych materyi, gałganów i części materyi z jakiegobądź materyału tkanego, również kawałki papieru,

3. niegarbowane skóry, pęcherze i świeże, suszone lub solone jelita,

4. skóry bydlęce, włosień (z wyjątkiem farbowanego włosienia na sita), szczeć, sierść wielbłądów i pióra wszelkiego gatunku nie wykluczając piór do ozdoby służących i przedmioty piórami ubrane, pierze, surowa (nieprzędzona) bawełna,

5. futra i przedmioty futrem okładane,

6. kawiar, śledzie, i inne solone, surowe, wędzone lub marynowane ryby z wykluczeniem konserwów z ryb zawartych w puszkach metalowych. hermetycznie zamkniętych.

7. oliwa w woreczkach, szynka, słonina, kiełbasy i inne wędliny, smalec, łój, przedmioty z ciasta i suchary,

8. preparaty mleczne, masło, ser, śmietana i świeże owoce.

Do Rossyi nie wolno wprowadzać, gałganów, starych sukni i bielizny na pościel, tudzież przedmiotów do urządzenia łóżek przeznaczonych, jako to pierza, włosienia i t. p.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 23 października 1892.

KUNDMACHUNG.

Gemäss einer Mittheilung der rumänischen Postverwaltung sind nachstehende Gegenstände von der Einfuhr nach Rumänien ausgeschlossen:

1. Gebrauchte und nicht gewaschene Leib und Bettwäsche und getragene Kleider,

2. Muster von gebrauchten Stoffen, Hadern und Stofftheile, aus welchem Materiale immer gewebt, Papierstücke,

3. Ungegerbte Häute, Blasen und frische getrockene oder gesalzene Gedärme,

4. Rinderfelle, Rosshar (mit Ausnahme der gefärbten Rosshaargewebe für Siebe), Schweinenborsten. Kameelhaar und Federn aller Art (auch Schmukfedern und mit solchen besetzte Gegenstände, Bettfedern, rohe (ungesponnene Baumwolle, Watte, ungewaschene Schafwolle,

5. Pelze und mit Pelz besetzte Gegenstände,

6. Caviar, Häringe und andere gesalzene, getrockene, geräucherte oder marinirte Fische, jedoch nicht die Fischconserven in hermetisch geschlossenen Metallbehältnissen,

7. Olivenöl in Schläuchen, Schinken, Speck, Würfe und andere Selchwaaren, Schweinefett, Rindertalg, Teigwaaren und Zwiebak,

8. Milchpräparate, Butter, Käse, Sahne und frisches Obst.

Nach Russland dürfen Hadern, alle Kleider und Bettwäsche und zur Betteinrichtung gehörigen Gegenstände (wie Bettfedern. Rosshaar und dergleichen) nicht eingeführt werden.

K. k Post und Telegrafen Direktion für Galizien.

Lemberg, am 23 Oktober 1892.

ОПОВѢЩЕНЕ.

Пôсля повѣдомленя руминского зарядѹ почтъ выключено слѣдуючі предметы вôдъ транспортѹ почтового до Ромѹнїѣ:

1. Оуживане а не пране бѣле, постѣль и ношенѹ одѣжь,

2. взоря уживаныхъ матерїй, шмать и частей матерїй зъ якого небѹдь матерялѹ тканого а рôвножь и кѹсні паперѹ,

3. негарбовані шкôры пѣхѹры и свѣжі, сѹшені або солені внѹтренности,

4. шкôры звыринні, волосѣнь (зъ вынимкою фарбованого волосѣня на сѣта) щѣть, шерсть верблюдôвъ и пера всѣлякого рода (не выключаючи перъ слѹжачихъ до окрасы и предметôвъ окрашеныхъ перами), пѣре, сира (непряджена бавовна, и непрана вовна,

5. фѹтра и предметы фѹтромъ обложені,

6. кавïоръ, оселедцѣ и инши солені, сѹшені, вѹджені або мариновані рыбя зъ вѣимкою консервокъ зъ рыбъ металёвыхъ герметычно замкненыхъ пѹшкахъ,

7. олива въ мѣшочкахъ, шинка, солонина, ковбасы, и инші вѹджені рѣчи, смалець лôй предметы съ тѣста и сѹхары,

8. препараты зъ молока, масло, сиръ, сметана и свѣжі овочѣ. До Росиѣ не вôльно впроваджѹватѹ лаховъ, старои одежи и бѣля на постѣль а также предметôвъ до оуряджения лôжокъ призначеныхъ а то пѣря и волосѣня и. т. п.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ для Галичины

Львôвъ, дня 23 паздерника 1892.

L. 48059

OBWIESZCZENIE.

Według zawiadomienia zarządu poczt serbskich, nie można także następujących przedmiotów i to ani we formie frachtów i pakietów pocztowych, ani też jako posyłek z próbkami do Sorbii wprowadzać:

Skór na futra, futer i przedmiotów futrem bramowanych. surowej wełny owczej, bez względu, czy ta jest praną lub nie, dalej włosienia końskiego, sierści bydlęcej i wielbłądzej, szczeci, konopi, bawełny i piór, dalej świeżych, lub suszonych albo solonych jelit, pęcherzy i wszelkich surowych wytworów zwierzęcych i odpadków, w końcu kawioru, świeżych, solonych, wędzonych lub marynowanych ryb.

Co się niniejszem na mocy rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa handlu z 17 października 2892 l. 51331 do ogólnej podaje wiadomości.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi,

Lwów, dnia 17 października 1892.

KUNDMACHUNG.

Nach einer neuen Mittheilung der serbischen Postverwaltung dürfen noch folgende Gegenstände weder in Postfrachten, Postpacketen, noch als Mustersendungen nach Serbien eingeführt werden:

Felle, Pelzwerk und mit solchem besetzte Gegenstände jeder Art, rohe Schafwolle, ob gewaschen oder nicht, Ross-Rinder, oder Kameelhaare, Schweinsborsten, Hanf, Baumwolle und Federn, frische, getrockene oder salzene Därme und Thierblasen, alle thierische Rohprodukte und Abfälle, Caviar, frische, gesalzene, geräucherte oder marinirte Fische.

Was hiemit im Grunde Erlasses des hohen k. k. Handelsministerium vom 17 Oktober 1892 Zl. 51331 zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

K. k. Post und Telegrafen Direktion für Galizien.

Lemberg, am 27 Oktober 1892.

ОПОВѢЩЕНЕ.

Пôсля завѣдомленя зарядѹ почтъ сербскихъ не можна также слѣдѹючихъ предметôвъ а то анѣ въ формѣ фрахтôвъ и пакетôвъ почтовыхъ, анѣ яко посилокъ зъ прôбками до Сербїѣ випроваджати:

шкôръ на фѹтр, фѹтеръ, ѹ предметôвъ фѹтромъ оббитыхъ, сирои вовны овечои безъ вглядѹ чи тая есть праною або нѣ, дальше кôнского волосѣня, серсти товарѹ и верблюдôвъ, щети, конопель, бавовни и перъ, дальше свѣжихъ, сѹшеныхъ, або соленыхъ внѹтренностей звѣринныхъ и вôдпадкôвъ въ конци кавïорѹ, свѣжихъ, солениихъ, вѹдженыхъ або маринованыхъ рыбъ.

Се подае ся силою розпорядженя выс. ц. к. Мїнїстерства торговлѣ зъ 17 паздерника 1892 Ч. 51331 до загальной вѣдомости.

Ц. к. Дирекція почтъ и телеграфôвъ для Галичини

Львôвъ, дня 27 паздерника 1892.

L. 47550

OBWIESZCZENIE.

Wskutek rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 14 października 1892 l. 50840 dozwolone są w stosunku ze Stanami zjednoczonymi północnej Ameryki począwszy od 1 listopada b. r. posyłki próbek towarowych aż do 350 gramów.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 27 października 1892.

KUNDMACHUNG.

Zu Folge Handelsministerialerlasses vom 14 Oktober 1892 Zl. 50840 sind vom 1 November d. J. angefangen im Verkehre mit den Vereinigten Staaten von Amerika Waarenprobensendungen bis zum Gewichte von 350 Grammen zulässig.

K. k. Post und Telegrafen Direktion für Galizien.

Lemberg, am 27 Oktober 1892.

ОПОВѢЩЕНЕ.

Вnaслѣдокъ розпорядженя выс. ц. к. Мїнїстерства торговлѣ зъ 14 паздерника 1892 Ч. 50840 дозволені, сѹть въ вôдношеню зô Станами сполѹчеными пôвнôчной Америки почавши ôдъ 1/11 с. р. посилки прôбокъ товаровыхъ ажь до 350 грамôвъ ваги.

Ц. к Дирекція почтъ и телеграфôвъ для Галичини.

Львôвъ, дня 27 паздерника 1892.

L. 7509 (6676 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie wzywa posiadacza weksla z daty Złoczów 9 lutego 1876 na 110 zł. opiewającego, za 3 miesiące od daty w Złoczowie płatnego, przez Sendera Schornsteina wystawionego, a przez Tomasza Zukriegel jako akceptanta przyjętego, ażeby takowy w przeciągu 45 dni nam przedłożył, w przeciwnym razie bowiem takowy za umorzony uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, 22 października 1892.

L. 19698 (6692 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Schmerla Landau, Samuela Mojżesza 2 im. Grünstein i Szymona Gottfrieda o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 10 w Przemyślu na Podgórzu w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. k. 1030 o powierzchni 17 sążni kwadratowych z parceli gruntowej lk. 368 o powierzchni 60 sążni kwadratowych z parceli budowlanej lk. 1031 o powierzchni 16 sążni kwadratowych i z parceli gruntowej lk. 363/1 o powierzchni 99 sążni kwadratowych a graniczącej na wschód z realnością Walentego Giekona od zachodu z realnością Maryi Zapotowej od północy do muru miastowego, od południa do ulicy Basztowej i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże ck. sądzie obwodowym, przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1893 za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 1 lutego 1893 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa ck. wyższy Sąd krajowy wszystkich, któryby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania. bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały — ażeby w c. k. sądzie obwodowym swoje oznajmienie do dnia 1 lutego 1893 tem pewniej wnieśli ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 11 października 1892.

L. 6591 (6602 3—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Teofili Zarankowej i dla małoletnich dzieci po śp. Tomaszu Zaranku: Maryanny, Ludwiny, Jana i Julii Zaranków ustanawia ck. sąd powiatowy w Tuchowie do rozprawy awizacyjnej Teofili Zarankowej i małoletnich Maryanny, Ludwiny, Jana i Julii Zaranków przeciw Franciszkowi Pękali o uchylenie wypowiedzenia de praes. 12 marca 1892 l. 1565 kuratorem Sebastyana Knapika w Dąbrówce.

Do uzupełnienia rozprawy wyznacza się termin na dzień 17 listopada 1892 o godz. 8 rano, na który wzywa się obie strony.

Powódkę Teofilę Zarankową wzywa się, aby na wyznaczonym terminie stanęła albo osobiście, albo przez pełnomocnika wylegitymowanego pisemnem pełnomocnictwem, lub by ustanowionemu kuratorowi udzieliła informacyi, gdyż inaczej możliwe szkodliwe złe skutki sama sobie przypisze.

Tuchów, 17 października 1892.

L. 48961 (6731 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Szymonowi Zorn, że przeciw niemu został dnia 28 października 1892 do l. 48961 na rzecz Jesajasza S. Jollesa wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu Szymona Zorna nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr. Ambesa, a tegoż zastępcą adwokata dr. Menkesa, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Szymona Zorna, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 28 października 1892.

L. 47474 (6732 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Stanisławowi Sarneckiemu, że przeciw niemu został dnia 13 sierpnia 1892 do l. 36573 na rzecz spółki stolarzy lwowskich wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 186 zł. zpn.

Gdy miejsce pobytu Stanisława Sarneckiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Skowrońskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Krygowskiego, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Stanisława Sarneckiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, dnia 22 października 1892.

L. 7120 (6419 1—3)

C. k. Sąd pow. w Rozwadowie zawiadamia Abrahama Kirschenbauma z pobytu niewiadomego, że gdy przeciw niemu Eliasz Pfeffer wniósł pozew dnia 11 paździer. 1892 l. 7120 o zapłacenie 270 zł. 16 ct. ustanawia się dla niego kuratora w osobie Adama Chlebowicza, a równocześnie wyznacza się termin do rozprawy sumarycznej na 24 listopada 1892 o godz. 9 rano.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 14 paźdz. 1892.

L. 13129 (6724 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie, oznajmia z miejsca pobytu niewiadomej Katarzynie Panczoszak, że dnia 11 października 1892 do l. 13129 Wasyl Stefak z Rungur pozew przeciw niej o uznanie własności i zaintabulowanie 4/16 części niewydzielonych realności wyk. hipot. l. 345 w Rungurach zpn. wniósł, na który termin do rozprawy według postępowania ustnego na dzień 24 listopada 1892 o 8 godzinie rano wyznaczono, i że dla niej Mikołaj Lazaruk z Rungur kuratorem ad actum ustanowiony, wzywa się więc Katarzynę Panczoszak, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła, lub innego zastępcę obrała. Sądowi oznajmiła, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Peczeniżyn, 11 października 1892.

L. 6772 (6603 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Dydowicza vel Dudę, ażeby do spadku po swej matce śp. Franciszce Dydowiczowej vel Dudowej zmarłej w Ryglicach dnia 23go czerwca 1891 w przeciągu jednego roku się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami z ustanowionym kuratorem Janem Dydowiczem pertraktowanym będzie.

Tuchów, dnia 22 października 1892.

L. 21044 (6585)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, że równocześnie zarządził wpis w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich przy firmie stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu w miejsce ustępującego członka dyrekcyi Władysława Zabłockiego obranego dyrektorem tego stowarzyszenia Władysława Krasickiego notaryusza w Radomyślu zamieszkałego.

Tarnów, dnia 20 października 1892.

L. 2707 (6348 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomych Józefa Dańca, Michała Dańca, Jędrzeja Dańca, Annę Dańcową i Rozalię Dańcową, że dla nich przeznaczona hipoteczna rezolucya z dnia 28 czerwca 1892 l. 2707 i l. 3326 kuratorowi ich adw. dr. Władysławowi Michnikowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 28 czerwca 1892.

L. 5741 (6338 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia nieobecnego Kaspra Łabaja ze Spytkowic, że Jan Kanty Łabaj wniósł przeciwko niemu dwa pozwy drobiazgowe, a to o 44 zł. 82 ct. i o 49 zł. 45 ct.

Kuratorem ustanowiono notaryusza w Zatorze Romana Poraj Madejskiego który Kaspra Łabaja tak długo zastępować będzie, dopóki tenże albo sam przed sądem się nie stawi lub innego pełonomocnika nieustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, 1 października 1892.

L. 8395 (6334)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Maryannę i Teklę Wołcyrz iż dla nich kuratorem Karol Rozmysłowski w Dębicy a niewiadomego z miejsca pobytu Jana Tinnę że dla niego kuratorem Adam Bruiak w sprawie Simchego Monety i innych o wydzielenie z wyk. hip. l· 55 gm. Dębica parcel 151/1, 151/3 i 195/13 i utworzenie z nich nowego ciała hipotecznego z prawem własności dla Judy i Seldy Prekerów, — parcel 195/11 i 195/12 z prawem własności dla Judy Prekera, Seldy Preker, Chaskla Prekera i Łaji Preker po 1/4 części o intabulacyę prawa własności do realności whl. 55 gm. Dębica dla Chaskla i Laji Prekerów po połowie o przeniesienie w przymiocie hipoteki łącznej znajdujących się ciężarów i t. d. został ustanowiony i że rezolucya w tej sprawie z dnia 11 grudnia 1891 l. 8395 przychylnie podanie de praes. 10 listopada 1881 l. 8395 załatwiająca tymże kuratorom została doręczoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, dnia 11 grudnia 1891.

L. 8397 (6539 1—3)

Dnia 21 października 1892 do l. 8397 wniósł Aron Kreiswirth, przeciw Gittli Maryemie Weissowej, Sarze Ciserowej i masie Salamona Cisera pozew o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia, na ktutek którego termin do rozprawy drobiazgowej na 21 listopada 1892 godzinę 9 rano wyznaczono.

Niewiadomą z miejsca pobytu Sarę Ciserowę wzywa się, by na tym terminie w tutejszym sądzie się stawiła lub ustanowionemu dla niej kuratorowi Kiwie Finderowi informacyi udzieliła, gdyż inaczej sama sobie będzie musiała możliwe złe skutki przypisać.

Wojnicz, 21 października 1892.

L. 8708 (6729 1—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy zawiadamia Katarzynę Gorczycową i Franciszkę Wolakową, że Franciszek Kozioł wniósł przeciw nim pozew o własność realności l. 161 w Żupawie, że termin do obrony na dzień 22 listopada 1892 wyznaczony, a kuratorem dla nich etat. dr. Surowiecki ustanowiony.

Wzywa się je o wniesienie na terminie powyższym obrony lub udzielenie informacyi adwokatowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 6 maja 1892.

L. 4672 (6641 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niniejszem Martina i Esterę Groszów w Fertes Almas na Węgrzech zamieszkałych, że przeciw nim wniósł Izrael Reichmann pozew de praec. 6 maja 1892 l. 2708 pto 50 zł. wa., że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 23 listopada 1892 i że dla nich jako poza granicami Monarchii austryackiej zamieszkałych ustanawia się kuretorem Antoniego Makowskiego.

Wzywa się ich zatem, ażeby się z ustanowionym kuratorem porozumieli i jemn dowody do obrony dostarczyli lub też innego zastępcę Sądowi przedstawili.

Żmigród, dnia 28 września 1892.

L. 7537. (6703 1—3)

Sąd powiatowy uwiadamia Mykietę Cipka niewiadomego z miejsca pobytu że przeciw niemu wniósł dnia 26 października 1892 l. 7537 Mojżesz Schafer pozew drobiazgowy o zapłacenie kwoty 35 zł. 54 ct. i termin do rozprawy na dzień 30 listopada 1892 pod rygorem §. 28 post drob. wyznaczono i kuratorem Tymka Szklara ustanowiono.

Wzywa się go, aby na tym terminie sam stanął, albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył, inaczej złe skutki ze zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

Husiatyn, d. 24 października 1892.

L. 21115 (6649)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, firmy Alter Schnur, Salomon Reicher handel drzewem w Bagiennicy powiatu dąbrowskiego. Spólnikami tej w maju 1891 rozpoczętej jawnej spółki są Alter Schnur właściciel folwarku w Dąbrowicy zamieszkały. Obydwaj spólnicy zbiorowo zastępują spółkę i podpisują firmę spółki.

Tarnów, dnia 20 października 1892.

L. 7089 (6369 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba i Maryannę Pietrańczyków, że Michał i Maryanna Szczerbowscy wnieśli dnia 23 września 1892 l 7089 przeciw nim pozew o uznanie własności i zaintabulowanie powodów za właścicieli południowej części parceli gruntowej 139/1 z posiadłości lwh. 58 w Porębie wielkiej, wskutek czego termin do rozprawy na dzień 25 października 1892 wyznaczono.

Wzywa się więc Jakóba i Maryannę Pietrańczyków aby ustanowionemu dla nich kuratorowi p. dr. Ludwikowi Gąsiorowskiemu adwokatowi w Oświęcimiu środki do obrony służące udzielili lub innego zastępcę obrali i sądowi oznajmili gdyż wynikające ze zaniedbania skutki sobie sami przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 28 września 1892.

L. 49664 (6774 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Seller, że do tegoż sądu dnia 9 września 1892 l. 41030 wniósł Izak Fränkel przeciw Mendlowi Koss i Chaji Seller prośbę o wydanie nakazu sumy wekslowej 300 zł.

Gdy miejsce wtórpozwanej Chaji Seller nie jest wiadome został dla niej adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw dr. Kulikowski mianowany.

Wzywa się zatem Chaję Seller aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 2 listopada 1892.

L. 17966 (6769 1—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Katarzynę, Józefa, Annę i Katarzynę (córkę) Frengensów zawiadamia się, że wskutek wniesionego dnia 27go sierpnia 1892 do l. 17966 przeciw nim przez Franciszka Karola Bischofa i Magdaleny Nagel pozwu o uznanie za zgasłe i wykreślenie sumy 100 zł. mk. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1555 i 1588 ks. gr. miasta Stryj objętych celem bronienia praw pozwanych ustanowiono kuratorem w osobie p. adw. dr. Altmana ze Stryja, wyznaczając w sprawie tej termin na dzień 23 listopada 1892 godzinę 9 rano.

Wzywa się pozwanych, aby kuratorowi środków obrony dostarczyli lub innego zastępcę ustanowili

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 49665. (6773 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Chaję Seller, że do tegoż Sądu wniósł Izak Fränkel dnia 9 września 1892 l. 41032 przeciw Bernardowi Kropfowi i Chaji Seller prośbę o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł.

Gdy miejsce pobytu wtórpozwanej Chaji Seller nie jest wiadome został dla niej adw. dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw dr. Kulikowski mianowany.

Wzywa się zatem Chaję Seller aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 2 listopada 1892.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 1264

Zarząd masy konkursowej Leona Dörflera i Leona Riegera w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, że w Stryju odbędzie się sprzedaż składu towarów norymberskich i galanteryjnych w masie konkursowej Leona Dörflera i Leona Riegera.

Cena towarów tych szacunkowa wynosi 11776 zł. 83 ct.

Chcący kupić mogą u niżej podpisanego wnieść oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum do 20 listopada 1892, który według własnego zdania może ofertę przyjąć lub odrzucić.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej do 25 listopada

Protokół oszacowania, warunki licytacyi, jakoteż skład towarów oglądać można u zarządzy masy.

W Stryju, dnia 1 listopada 1892.

J. Silber

zarządca masy.

Galicyjski Zakład kredyt. ziemski w likwidacyi.

1268

Wykaz

6% Listów Zastawnych Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego, wylosowanych przy dwudziestem siódmem losowaniu, odbytym w obecności Dyrekcyi i c. k. notaryusza dnia 31 października 1892 r. we Lwowie.

6% Listy Zastawne lit. A.

Ser. I po 5000 zł.

Nr. 7 12 13 24 27 30 34 131 134 i 144.

S. II po 1000 zł.

Nr. 12 26 28 60 88 90 92 100 108 128 132 137 138 154 170 190 191 193 195 217 251 264 285 286 288 291 297 318 326 333 340 343 350 354 386 388 402 414 436 456 457 460 461 463 468 478 481 484 496 523 528 568 577 595 599 613 621 622 624 626 650 657 662 663 669 670 672 685 692 708 719 732 735 740 748 750 752 754 770 774 783 785 792 804 808 810 816 818 850 857 874 888 931 959 966 982 989 993 1006 1015 1019 1034 1043 1056 1060 1087 1098 1105 1107 1129 1136 1161 1171 1195 1197 1198 1204 1245 1253 1255 1273 1278 1291 1292 1296 1305 1311 1312 1325 1326 1328 1331 1339 1343 1356 1358 1361 1363 1364 1365 1386 1391 1413 1415 1429 1438 1467 1485 1523 1540 1557 1560 1569 1582 1583 1591 1598 1603 1606 1618 1620 1622 1625 1627 1643 1652 1655 1658 1674 1688 1704 1708 1710 1715 1716 1732 1766 1777 1779 1791 1803 1808 1825 1829 1831 1833 1846 1869 1870 1876 1891 6933 1935 1956 1957 1979 1985 1989 1991 2000.

W myśl statutów, wylosowane Listy płatne są w imiennej wartości w trzy miesiące po wylosowaniu, a zatem z dniem 1. Lutego 1893 roku; z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Listy powyższe wypłacone będą także przed terminem płatności w pełnej wysokości i z doliczeniem wartości kuponu po dzień wypłaty.

Wypłatę wylosowanych listów Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego uskutecznia Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie i Zastępstwo tegoż Banku w Krakowie.

PERFUMERYA FAUSTA

Lwów, Sykstuska 2.

poleca niektóre wypróbowane środki kosmetyczne pod gwarancyą skutku i nieszkodliwoś i:

Do farbowania włosów Primaveriego w Rzymie ekstrakt orzechowy zabarwia naturalnie na wszystkie odcienia 1 zł. 50 ct. Taninjenne środek Hamburski na blond, brunatno i czarno 2 płyny 1 zł. 80 ct. **Przeciw wypadaniu i na porost** olejek Taninowy Warszawski 70 ct. Woda chinowa francuska 80 ct. Wino Hiszpanskie Pedrolla 1 zł. **Do zniszczenia włosów na twarzy u kobiet** proszek Hamburski bardzo wzięty 1 zł. Na płeć przeciw piegom zmarszczkom i t. p. Liberta balsam kasztanowy, działa rzeczywiście zdumiewająco, odmładza. 1 zł 30 ct. Pudr francuski wyśmienity Velontine Richarda 1 zł. Woda biała Warszawska bielidło w płynie 70 ct. Eau de Lys Filipini 80 ct. **Perfuma francuska najnowsza La Reine de Saba** 70 ct. Woda św Apolonii patronki od bolu zębów 50 Richardsona Gwiazdy Volapük **przeciw nagniotkom** 45 ct Największy skład **ogni sztucznych.** Ogień Magnowy biały i czerwony bez dymu i odoru, przewyższa światło elektryczne 50 ct. — Pochodnie magnowe 1 zł. 1219

PIECE

kaflowe z Glińska i Hardtmuthowskie



A. Werner



utrzymuje na składzie 476

Arnold Werner

we Lwowie ul. Sobieskiego

L. 3.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopaiwa* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 82

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha Wewiórskiego, Sklepińskiego i Beisera.

NOWY WYNALAZEK

PARF^IA IXORA
ED. PINAUD

Mydło............ à l'IXORA
Essencya dla chustek... à l'IXORA
Woda toaletowa....... à l'IXORA
Pomada............. à l'IXORA
Olejek............. à l'IXORA
Puder ryżowy......... à l'IXORA
Kosmetyk........... à l'IXORA

37, boulevard de Strasbourg, 37. 1124

Do głównego składu

HERBATY

Adolfa Singera

Lwów, Sykstuska 17.

przyszedł nowy transport najlepszej chińsko-rossyjskiej 1246

HERBATY.

Najlepsze i najtańsze

Towary futrzane 1186



zarękawki, kołnierzyki, boa i czapeczki, także i dziecinne płaszczyki futrzanne poleca **po bardzo tanich cenach**

Wiedeński magazyn

„au Louvre"

we Lwowie,

plac kapitulny l. 3

Osobny oddział prawdziwych rossyjskich kaloszy.

Kompletny cennik gratis.

Specyalny oddział wysyłek na prowincyę

Dywany

prawdziwe perskie, smyrneńskie, także na miarę do wyścielania całych pokoi.

Materye meblowe

najnowsze, jedwabne, wełniane, kretony, plusze i t. p.

Portiery i firanki

do tychże podpięcia i karnisze.

Narzuty

na Ottomany dywanikowe i materyalne z odpowiedniemi poduszkami.

Skóry

angorowe i z kóz indyjskich

Chodniki

kokosowe, wełniane, jutowe i t. p.

Makaty

francuskie i wschodnie.

Kapy

na łóżka i serwety na stoły

Parawany

ekramy i inne przedmioty dekoracyjne otrzymał w bogatym wyborze

magazyn

A. Krzysztofowicza

we Lwowie,

plac Halicki l. 2.

Najtańsze źródło zakupna i największy wybór firanek, portyer, zasłon koronkowych, malowideł na szkle, przedmiotów dekoracyjnych, jakoteż dywanów salonowych, na łóżka, stoły i ściany, korców podróżnych, na łóżka i flanelowych, oraz wszelkich możliwych kap i kocówi. Chodniki od 25 ct. za metr do 3 zł. Narzutki na otomany.



W wiedeńskim magazynie

„AU LOUVRE"

we Lwowie,

plac Kapitulny l. 3.

Kompletny cennik gratis i franco 1143

Biuro

EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 456

udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Analiza cen

i zarazem 1262

Podręcznik dla budowniczych

Władysława Skwarczyńskiego,

inżyniera Namiestnictwa.

Do nabycia u autora we Lwowie, ul. Pańska l. 27. — Zbroszurowana 6 zł., oprawna w płótno 6.50 zł. bez przesyłki. — Dzieło zalecone przez Towarzystwo politechniczne we Lwowie.

Na sezon zimowy.

Magazyn i pracownia

FUTER

„pod Bobrem"

Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie, ulica Teatralna l. 5,

(dom kapituły około kościoła katedralnego)

polecają wszelkie gatunki FUTER męskich i damskich podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak też podróżne, PŁASZCZE astrachanowe pokryte rozmaitemi futrami w wielkim wyborze, SERDAKI damskie i dziecinne, KAFTANIKI, ROTONDY, KURTKI do gospodarstwa i polowania, kurtki dla panów urzędników kolejowych, KOŁNIERZE i ZARĘKAWKI damskie fasonu najnowszego w najrozmaitszych gatunkach, CZAPECZKI damskie w jak najrozmaitszych fasonach, czapki męskie od najtańszych do najdroższych, KOŁPAKI futrzane, ZARĘKAWKI męskie do polowania, DYWANY futrzane do sani, DYWANIKI futrzane przed łóżka, WIERZCHY gotowe do futer damskich, wełniane i jedwabne w fasonach najnowszych, wierzchy męskie miastowe i podróżne — Znaczny zapas MATERYJ wełnianych i jedwabnych francuskich na wierzchy do futer tak damskich jak męskich, SKÓRY na futra we wszystkich gatunkach w największym wyborze. — Wszelkie zamówienia tak miejscowe jak i z prowincyi uskuteczniamy z największą starannością i pospiechem, a zarazem gwarantujemy za prawdziwość trwałości i dobroć towaru jak i wykończenia.

Ceny futer tak gotowych jak i skór, mamy jak najniższe, gdyż w wielkiej bardzo ilości zakupiliśmy osobiście, a towar nasz jak najlepszy, świeży i niezleżały.

Dostawca futer dla PP. Urzędników kolei państwowych. 1212

Cenniki na żądanie franko.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne

wedle przepisów i wskazówek

dr. O. Widmanna

c. k. radcy sanitarnego i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie zestawiła i utrzymuje na składzie

apteka pod srebrnym Orłem



Zygmunta Ruckera

we Lwowie.

Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholerę osobom.

Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 zł. w. a. 1188

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mańkowskiego.

Główny skład herbaty L. CZYŃSKIEGO

Wiedeń, I. Wipplingerstrasse 41.

L. Czyński, Wiedeń Wipplingerstrasse 41.



L. Czyński, Wiedeń Wipplingerstrasse 41

poleca herbatę karawanową wprost z Rossyi w oryginalnych paczkach po 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 funta sprowadzoną.

Znakomite gatunkiem najtańsze ceną. Cena za funt: **Familinej** zł. 2, **Krasneńskij** zł. 2·50, **Chumnyi** zł. 3, **Aromatnyj** zł. 3·50, **Imperatorskiej** zł. 4, **Bukietnyj** zł. 4·50, **Tchornyj Liansin** zł. 5·20, **Otbornyj Liansiną** zł. 5·80

Tylko powyższą marką ochronną zaopatrzone pakiety są prawdziwe.

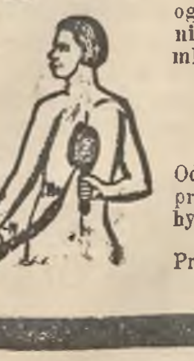
Dostać można w składach pierników: Lwów, halicka 8, Kraków, Sukiennice, Przemyśl, ulica Franciszkańska. Jarosław, Wola.

Wszystkie polecenia prosze adresować

L. Czyński, Wiedeń I. Wipplingerstrasse 41.

Dokładne cenniki wysła się bezpłatnie i franko 1153

Pewną pomoc przy goścu, reumatyzmie



ogólnem osłabieniu nerwowem, newralgii, ischias, nerwowem osłabieniu żołądka, bolu głowy, paraliżu, bezsenności, bolu krzyża, wadach mleczowych, obstrukcyi itd. działa korzystnie, przez pierwsze powagi lekarskie zbadany uprzywilejowany i regulować się dający

galwano elektryczny **Aparat do froterowania** do użytku własnego.

Systemu prof. dr. Volta,

Odznaczony dyplomem honorowym na wystawie w Kolonii n. Renem 1890 r., premiowany wielkim srebrnym medalem w Wels 1890, złotym medalem na hygienicznej wystawie w Stutgarcie 1890. wielkim srebrnym medalem na wystawie w Pradze 1891. 1193

Prospekta z świadectwami można otrzymać bezpłatnie od właśc. przywileju **J. Augenfelda w Wiedniu I, Schulerstrasse 18.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.